

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 12 (51) 20 marca 1992 r. Cena 2000 zł

CWANIACY?

Zapewne usiłowali wyludzić pieniądze od firm ubezpieczeniowych za niby skradzione i uszkodzone samochody. Podobno takich cwaniaków jest mnóstwo. Ale przeważnie „wpadają”. Wielu udowodniono kłamstwo tak jak choćby tym trzem, o których mowa będzie w tym artykule.

(CIĄG DALSZY NA STR. 14)

Wymuszona decyzja

Wydawało się, że jeszcze przez jakiś czas nie będziemy zmuszeni zmieniać ceny naszego tygodnika. Niestety! Niedawna devaluacja złotych, podwyżka cen benzyny i wzrost opłat za usługi poligraficzne sprawiły, że utrzymanie dotychczasowej ceny „Głosu” wiązałoby się z bankructwem naszej gazety. Cena 2000 złotych rekompensuje JEDYNI (!) sumę jaką widnieje na fakturach wystawianych nam przez drukarnię. Pozostałe koszty wydawania tygodnika (płace pracowników, podatki itp.) musimy pokryć z wpływów uzyskanych z zamieszczania ogłoszeń.

PRZEPRASZAMY NASZYCH WIERNYCH CZYTELNIKÓW I NIE UKRYWAMY, ŻE LICZYMY NA ZYCZLIWE ZROZUMIENIE.

REDAKCJA „GTN”

OŚRODEK WYPOCZYNKU I SPORTÓW ZIMOWYCH HTS

serdecznie zaprasza miłośników narciarstwa

do KONINEK

Panują znakomite warunki narciarskie: grubość pokrywy śnieżnej ok. 70 cm.

rtii Pół miał przeważa-
rywalką — 1:0. Nie-
ani Alicji nie udało się
jednego z setów, ale i
wodniczki nowohuckie
znać spotkanie za uda-

Z Zawiszy Bydgoszcz odeszli na
(wypożyczenie) do Pegrotouru Dębica
Szuflita, Radosław Marut i Dariusz
Wojskowi starają się pozyskać Plot
darczyka ze Stoczniewca Gdańsk i
dra Waniuszka z Dniepru Mogiliev

W Widzewie Łódź pojawili się Ma
niarek z Zagłębia Sosnowiec i Mar
lewski z Sokola Pniewy (wcześniej
Lubin).

Wisła wzbogaciła się o Olega Dere
go (Metalist Charków) i Andrieja G
łowa (Niwa Winnica). Odeszli: Zeno
(Pomerania Malbork) i Mateusz Jelo
pożyczony do Pegrotouru.

Poważnie osłabione zostało Zagłębi
wiec. Odeszli zawodnicy decydujący
czu drużyny: Koniarek i Piotr Mandr
prząd Rydułtowy) oraz bramkarz Roł

hem	17	28	110—60
ka	17	28	117—53
Z.	17	27	111—59
nda	17	21	90—80
ówka	17	17	97—73
ldzielc.	17	16	84—86
or	17	15	82—88
kniaz	17	7	56—114
SAWF	17	6	53—117
liwo	17	5	50—120

(dan)

czędnosciowo-rozliczeniowych, otwierania rachunków osobistych. Służymy doradztwem w sprawach ebrotu
pieniężnego.

Atrakcyjne oprocentowanie lokat: ■ 1-miesięcznych — 18 proc. ■ 3-miesięcznych — 37 proc. ■ 6-mie-
sięcznych — 44 proc. ■ 12-miesięcznych — 50 proc. ■ 24-miesięcznych — 52 proc.



JEDYNE
W NOWEJ HUCIE
AUTORYZOWANE
FOTOLABORATORIUM
„FUJI FILM”
zdjęcia za 1 godzinę
legitymacyjne
za 4 minuty

POLECAMY

najtaniej w Krakowie:

♦ Filmy ♦ Aparaty
♦ Albumy

ZAPRASZAMY!

„LEWAX-FOTO” —

KINO „SWIT”

Konkurs wiosenny + 50 nagród —
Kupon nr 3 wyjątkowo na stronie 2

Niepołomice — pl. Kazimierza Wielkiego 4

Firma „CARO” poleca:

sprzęt RTV audio-video i TV-sat. renomowanych
firm światowych:

SONY + PANASONIC + SANYO + SHARP

Ceny zachęcające — jesteśmy tańsi o około 10 proc.
od innych!

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!!!

Niepołomice — dojazd z Cementowni autobusem
231.

„Cyganie z Nowej Huty są biedni. Na coroczną pielgrzymkę do Częstochowy jadą
autobusem i z zazdrością patrzą jak ich „bracia” z centralnej Polski wystadają
z fordów i mercedesów...”

Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma

— Jestem Cyganką, ale i Polką. Mam obywatelstwo polskie, w tym kraju się
urodziłam. Gil — to polski ptak... — W dwupokojowym mieszkaniu, jednego
z bloków osiedla Willowego próżno szukać śladów cygańskiego rodowodu wła-
ścicieli. Może jakiś miedziany kociołek albo chociaż kolorowa spódnica gospo-
dyni? Nie — w gościnnym pokoju króluje segment z dużym barkiem, koloro-
wy telewizor, w kuchni i przedpokoju — boazeria, w łazience zaś — czerwone
kafelki. W oknach lśnią białe firanki — duma gospodyni Józefy Gil. — Mówi
się o nas, Cyganach, że jesteśmy „brudasami”. Gdzie tu pani widzi brud? Rze-
czywiście wszystko lśni czystością.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6 i 14)

CHOĆ CZĘŚĆ MANDATÓW
NIE BĘDZIE OBSADZONA

Wybory odbędą się

Jednak wybory do rad odbę-
dą się we wszystkich dzielni-
cach Krakowa, które dotych-
czas jeszcze nie powołały te-
go najniższego organu władzy
samorządowej. Dotychczas w
ostatniej chwili tj. w ub. pią-
tek zgłosili się kandydaci rów-
nież w 3 nowohuckich dzielni-
cach. W XIV — Czyżyny na 28
okręgów jest obsadzonych 16
mandatów, w XVI — Bieńczy-
ce będzie 18 radnych na 36 o-
kręgów, a w XVII — Gręba-
łów będzie 17 radnych na 28-
osobową radę.

Jeszcze w tym tygodniu u-
każą się obwieszczenia zawie-
rające listy kandydatów do
poszczególnych rad oraz adresy
obwodów, w których 9. IV.
odbędzie się głosowanie.

(sp)

NOWO OTWARTY CAŁODOBOWY SUPERMARKET „GROSİK”

Nowa Huta, os. Kazimierzowskie 34, oferuje
m. in.:

Masło — 7.100 zł, Cukier — 5.700 zł, Ka-
wa Wiener 0,25 — 8.100 zł, Napoje 1,5 l —
9.200 zł, Szampony zageszczone (imp. Fran-
cja) 1 l — 13.700 zł, Proszek POLLENA
2000 — 11.700 zł.

CENY HURTOWE I PÓLHURTOWE!!!

Zakupy u nas to przyjemność i korzyść.
Okolo 500 pozycji artykułów spożywczych.
PEŁNY WYBÓR kosmetyków i artykułów
chemii gospodarczej

NAJTANIEJ

w Nowej Hucie i Krakowie!!!



Zdjęcia do dokumentów

4 MINUTY

Punkt paszportowy

os. Centrum B bl. 6

Handlowy SA V Oddział

IE. OS. WANDY 18

bankowych w dwóch nowo otwartych Filiach Oddziału

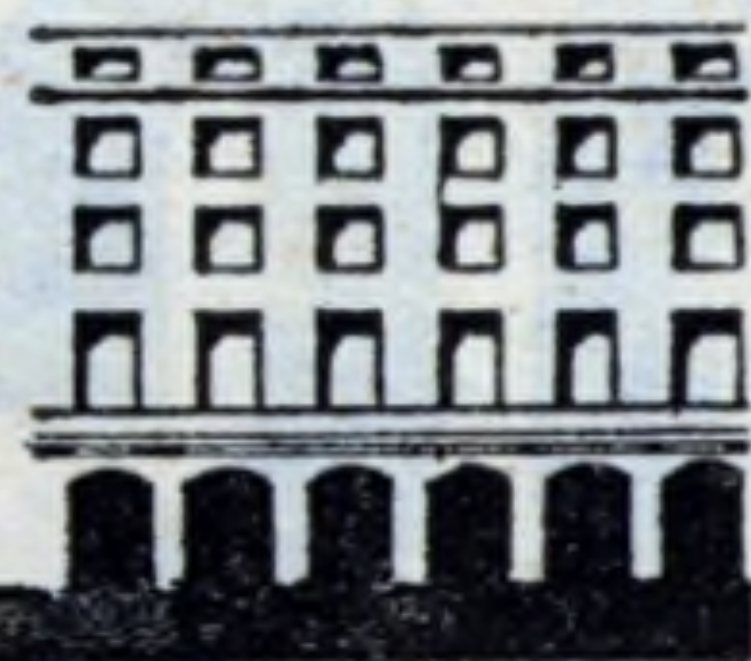
nia 39 . w os. Jagiellońskim 19

ch, wpłat i opłat gotówkowych, wypłat z rachunków osz-





CENTRUM I OKOLICE



„QQ”

os. Niepodległości 3
pawilon handlowy
I piętro

Krótko o dzielnicy

▲ TRWA USUWANIE wiosennych przełomów czyli dziur w nowohuckich jezdniach. Niestety prace te przedłużają się, tym bardziej że ostatnio nie sprzyja aura. W al. Solidarności, od pl. Centralnego w kierunku HTS trzeba jeździć slalomem, gdyż drogowcy rozpoczęli prace przygotowywania ubytki asfaltu do uzupełnienia, które nie jest prowadzone. Efekt? Trzeba jechać bardzo ostrożnie, aby nie urwać zawieszona i nie zniszczyć resorów.

▲ I DRUGA SPRAWA, adresowana tym razem do Dyrekcji MPK: dlaczego nie ma przystanku tramwajowego koło Rejonowego Biura Pracy w Nowej Hucie (trzeba wysiadać wcześniej, koło „Elektromontażu lub później, koło wiaduktu). Ruch tutaj ogromny zapotrzebowanie jest autentyczne. Dlaczego nie zatrzymuje się koło Hali Targowej autobus linii 184 w drodze z Krakowa do Nowej Huty? Wielu pasażerów chętnie by tutaj właśnie wsiadało.

RADA DZIELNICY XVIII NADAL W SWOIM LOKALU

Jak nas poinformował przewodniczący Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta Stanisław Czarnecki siedziba Rady nadal mieści się w Centrum B, bl. 6, mimo prób eksmisji tego organu samorządowego z dotychczasowej siedziby. Po próbie demontażu licznika energii elektrycznej ostatnio starano się zdemontować licznik gazu i odciąć dopływ gazu do lokalu. Po interwencjach udało się powstrzymać pracowników Zakł. Gazowniczych od złeconych przez Urząd M. Krakowa czynności.

Zarząd Dzielnicy Nowa Huta wraz z przewodniczącym Rady, od pewnego czasu usiłuje spotkać się z prezydentem, celem wyjaśnienia spornych spraw. Niestety, panu prezydentowi nie starcza czasu, a nawał obowiązków odsunął takie spotkanie dopiero na 25 marca. Wówczas radni z Nowej Huty dowiedzą się jak się to stało, że umowa na wynajem lokalu dla potrzeb Rady, zawarta bezterminowo, stała się terminową 29 lutego i dlaczego nikt nie raczył o tym poinformować zainteresowanych? Również do dzisiaj Rada nie otrzymała kopii tej umowy. Może jednak dojdzie do porozumienia przedstawicieli samorządu dzielnicowego z urzędnikami m. Krakowa i radni nie będą musieli przenosić się do garażu lub do małej garsoniery?

(sp)

Przybywa konkurentów CPN —

...a ceny paliw wzrastają niekonkurencyjnie

Wprost proporcjonalnie do wzrostu cen benzyny powiększa się sieć stacji benzynowych oferujących paliwa. Na terenie naszej dzielnicy oraz w najbliższych okolicach przybywa punktów sprzedaży benzyny i oleju napędowego. Najczęściej państwowe i spółdzielcze firmy udostępniają do powszechnego użytku swoje dotychczas wykorzystywane przez przedsiębiorstwa dystrybucyjne. Tak powstały stacje przy ul. Makuszyńskiego i Nad Dłubnią. Natomiast nowoczesna stacja paliw uruchomiona została przy al. Jana Pawła II obok budynków Politechniki Krakowskiej. Przybywa zatem konkurentów CPN, ale niestety nie oferują oni cen konkurencyjnych. Na razie śladem CPN, z dniem 15 bm. wszę-

dzie wzrosły ceny paliw. I tak olej napędowy kosztuje (zimowy) — 4700 zł, (letni) — 4600 zł; benzyna: „86” — 6100 zł, „94” — 6500 zł, „98” — 6800 zł, bezołowiowa — 6500 zł, z domieszką etanolu (E-94E) — 6300 zł. Wszystkie ceny za 1 litr.

Po krótkotrwałym obciążeniu stacji benzynowych w piątek i w sobotę, zapanowały tam w tym tygodniu pustki. Oczywiście wkrótce powróci normalny ruch, gdyż samochody są podstawowym środkiem transportu handlowców, hurtowników i usługodawców. Nasuwa się pytanie w jakim stopniu ta podwyżka paliw, średnio o 25 procent spowoduje nowe rozkręcenie spirali cen na inne towary i usługi?

(sp)

Mieszkanie własnościowe z księgami hipotecznymi

Co z mieszkaniami lokatorskimi?

Od 15 marca weszły w życie przepisy obligujące do notarialnego przeprowadzania transakcji nabycia mieszkań własnościowych. Dotyczy to również mieszkań spółdzielczych. Pozwoli to właścicielom takich mieszkań na korzystanie z kredytów zabezpieczonych hipotecznie. Warunkiem uzyskania kredytu jest założenie księgi wieczystej. Niezapłacone długu hipotecznego będzie groziło utratą mieszkania. Nowe przepisy przewidują eksmisję bez konieczności zapewnienia mieszkania zastępczego. Właściciele mieszkań spółdzielczych będą je mogli obecnie sprzedawać nawet przed zasiedleniem, na co do tej pory nie zezwalało spółdzielcze prawo lokalne.

Wzrosną opłaty przy transakcjach sprzedaży lokali własnościowych. Dotychczas uiszczano opłatę skarbową w wysokości 2 procent wartości lokalu, obecnie dojdzie do tego 3 proc. opłaty notarialnej.

Niestety nadal nie uregulowano kwestii lokali spółdzielczych lokatorskich, których użytkownicy spłacili całkowicie kredyty zaciągnięte na ich budowę. Spółdzielnie mieszkaniowe, sprzecznie z obowiązującym prawem, na podstawie okólników i instrukcji wydanych jeszcze przez nie istniejący Centralny Związek Spółdzielczości Mieszkaniowych, domagają się od lokatorów ponownego płacenia za coś, co już raz zostało rozliczone. Tzw. projekt min. Głapińskiego, przewidujący przekształcenie mieszkań lokatorskich we własnościowe, po uiszczeniu pewnych opłat na rzecz Funduszu Mieszkaniowego, na razie wędruje po obszernym budynku naszego Parlamentu i mimo starań nie udało się nam nie dowiedzieć o jego dalszych losach. Choć pojawiły się już w Krakowie spółdzielnie mieszkaniowe działające w interesie swoich członków a nie biurokratycznych urzędników, przekształcające spłacone mieszkania lokatorskie we własnościowe zgodnie z obowiązującym prawem, pobierając jedynie opłaty na fundusz remontowy, a nie żądając wielomilionowego bepodstawnego haraczu.

(sp)

Tu kupisz — „Głos — Tygodnik Nowohucki”!

Sklep „Solhutu” w os. Willowym

W os. Willowym 29, obok poczty, mieści się sklep „Solhutu”. Wcześniej był tu sklep mięsno-wędliniarski, teraz asortyment towarów uległ poszerzeniu. Choć nadal specjalnością sklepu są świeże wędliny zarówno z Krakowskich Zakładów Mięsnych jak również od prywatnych dostawców. Szczególnie cenione są przez klientów smaczne wędliny drobiowe z nowosądeckiego „Konspolu”. Jest tu również do nabycia mięso, drób i podroby, a nawet flaczki.

Nabiał do sklepu jest dostar-

czany z OSM Nowa Huta, ale np. sery białe są przywożone z Limanowej, a żółte z Tymbarku. Słodzycze z krakowskiego ZPC „Wawel”. W pieczywo sklep zaopatruje kilku prywatnych piekarzy. Jest tu do nabycia nawet smaczny chleb miodowy i inne gatunki zaliczane do zdrowej żywności.

Ostatnio sklep jest regularnie zaopatrywany w tanie owoce cytrusowe i mięsny rodzaj, że ostatnie podwyżki nie zmieniają chyba najniższych cen na południowe owoce.

(sp)

Coraz droższe leczenie sanatoryjne

Centralizacja rozdziału skierowań

W związku z ostatnimi decyzjami Ministerstwa Zdrowia zmniejsza się ilość miejsc w sanatoriach, jak również zmienia się system ich rozdziału. Jak oficjalnie podano, idei tej przyświeca likwidacja sanatoriów głównie w tych miejscach kraju, gdzie stopień zanieczyszczenia stawał pod znakiem zapytania leczenie jak również efektywniejsze wykorzystanie bazy.

Rozdział skierowań do sanatoriów ulega centralizacji. Obecnie jest powoływanych 49 wojewódzkich komisji, które zajmują się ich rozdziałem i przejmą obowiązki od związków zawodowych. Jak nas poinformowała p. Rzeszutko, w Krakowie na razie wojewoda jeszcze nie powołał takiej komisji, choć przy ul. Batorego 3, gdzie mieściła się dotychczas Krakowska Komisja Lecznictwa Uzdrowiskowego, zaczynają już docierać zarówno skierowania z sanatoriów jak i zapotrzebowania na nie z zakładów pracy i od osób indywidualnych. Większość związków zawodowych takich jak branża hutnicza i górnicza przekazuje swoją bazę do dyspozycji wojew. komisji; jedynie, jak na razie, nie uczynili tego jeszcze budowlani, choć pracownicy tych przedsiębiorstw składają już wnioski o przydział skierowań. Nadal duże zakłady pracy będą pośredniczyły w zbieraniu od swoich pracowników zapotrzebowań sanatoryjnych i będą je przekazywały do komisji wojewódzkiej.

Tak czyni również HTS. Do końca marca wnioski należy składać w Centralnej Przychodni, pok. 86, a od kwietnia będą one przyjmowane w Dziale Sanat. w bud. „S”, pok. 18. Stąd będą wędrować na ul. Batorego, gdzie będą zapadały decyzje o przyznaniu skierowań. Jedynie pracownicy, renciści i emeryci cierpiący na choroby zawodowe będą mogli uzyskiwać skierowania do sanatoriów bezpośrednio w PZOZ. W przypadku małych zakładów pracy i firm prywatnych ich pracownicy, jak również emeryci i renciści, będą składali wnioski o przyznanie leczenia sanatoryjnego bezpośrednio w Komisji Wojewódzkiej przy ul. Batorego 3.

Najprawdopodobniej od 1 kwietnia wzrosną opłaty za sanatorium. W przypadku pokoju 1-osob. z węzłem sanitarnym miejsce kosztować będzie 360 tys. zł, pok. 1-osob. bez węzła — 320 tys. Odpowiednio w pok. 2-osobowym z wygodami — 280 tys., a bez nich — 240 tys. W pok. wieloosobowym z węzłem sanitarnym miejsce będzie kosztować 210 tys., a bez węzła — 180 tys. zł.

W lipcu i sierpniu, czyli w sezonie ceny te ulegną zwiększeniu o 100 procent. Ponadto osoby wyjeżdżające do sanatorium nadal same będą pokrywać koszty podróży, chyba że związki zawodowe dofinansują kuracjusza, co jest możliwe w przypadku emerytów i rencistów raz na 2 lata. Jak z tego wynika, coraz bardziej kosztowne staje się leczenie sanatoryjne, no, ale zdrowie zawsze jest przecież bezcenne...

(sp)

PIJANE CHAMSTWO

— Chcę żytnia!

— Panu nie powinno już sprzedawać alkoholu. Ekspedientka mityguje bełkocącego mężczyznę. — Pan już nie może pić. Obok stoł kilku kompanów, kołyszają się jak na wzburzonym morzu. Obstają za kolegą, zresztą sami przyszli też po wódkę, nie po co innego. Pożądliwie błagają wzrokiem po rzędach butelek ustawionych na półkach, jeśli oczywiście uda się im na chwilę przezwyciężyć opadanie powiek.

— Dawaj żytnia!

Ekspedientka stoi nieruchomo, jest bezradna.

— Wódek! Stoimy przecież w kolejce!

— Czy to burdel, k... czy co?

Dziewczyna podskoczyła. — Co pan sobie wyobraża. — To nie jest burdel...

Taki dialog miał miejsce w minioną niedzielę, w sklepie PHS w os. Złotego Wieku. Tego rodzaju rozmówki do wyjątków nie należą, a przeważnie toczą się w niedzielę. Sklep spożywczy dobrze zaopatrzony, ze stoiskiem alkoholowym, gromadzi piwo i piżany, którzy doszli do wniosku, że resztę dnia bez kilku kolejnych butelek alkoholu, nie przeżyją.

To są konsekwencje udostępnienia sklepu (a jest tego typu całotygodniowych placówek coraz więcej) — w niedzielę. Znakomita sprawa, gdy raptem okaże się, że w domu zabrakło chleba czy mleka, ale po masło, ser, chleb i mleko mało kto przychodzi. Częściej wstępują tu ludzie po alkohol, i to już w stanie nietrzeźwym. Jak zwykle, są to dobre i złe strony funkcjonowania handlu w nowym stylu. Oczywiście nie chodzi o likwidację sprzedaży alkoholu (w pobliżu nie ma takiego drugiego sklepu), bo nie jest to rozwiązanie problemu. Może jednak w okolicy, gdzie w niedzielę otwarte są sklepy z alkoholem, zagładałaby częściej policja? Dziewczyna za ladą nie musiałaby wówczas — dygocąc ze strachu — wysłuchiwać obelg i pijackiego bełkotu.

(H)

GŁOS

TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaguje Kolegium: Janina Dziuro, Krystyna Lenczowska, Sławomir Pietrzyk, Henryka Rasiak. Dział Związkowy Elżbieta Tosińska, Fotoreporter: Paweł Zechenter. Sekretariat Anna Górka. Telefon redakcji: 44-28-99. Adres: 30-969 Kraków, Huta im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S” kl. B, pok. 113. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. Prezes Jan L. Franczyk. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne, Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu 358835.

PIJANE ZAKUPI
hów spożywczych możecie Państwo realizować również w soboty i w niedziele

„M”
MECI SKLEP

os. Ogrodowe 7, tel. 44-14-23
os. Słoneczne 14, tel. 44-29-12
os. Piastów 41, tel. 48-69-58

pełny wybór artykułów spożywczych, lodów, wędlin, ojarzyn, piwa

Pijany, brudny jak nieboskie stworzenie wrak człowieka, szamoce się z sanitariuszami, obrzuca wyzwiskami lekarza. Pielęgniarki myją, czyszczą, wysłuchują pijackiego bełkotu. Dla przeciętnego człowieka jest to widok odrażający, przyprawiający o torsje...

Przygotowanego jako tako pijanego delikwenta lekarz jeszcze raz zbada, zaaplikuje leki, pozszywa rozbitą głowę... Takie przypadki — i to często — zdarzają się w trakcie każdego dyżuru w pogotowiu. Wszystkie te zabiegi pielęgnacyjno-medyczne odbywały się dotąd, nawet nie za Bóg zapłać, ale przeważnie za obelżywe warknięcia, wytańcy, owacy... Dłużej tego tolerować niepodobna. Dlatego powszechnie, także w nowohuckim pogotowiu, będzie się respektować zasady wynika-

by nieubezpieczonej. Rozważa się również — jeszcze nie zdecydowano w jakiej wysokości — wprowadzenie odpłatności za nieuzasadnione wezwanie pogotowia. Trzeba przypomnieć, że i ze względów ekonomicznych i ze względów humanitarnych pogotowie powinno śpieszyć tylko na ratowanie życia. Ze względów ekonomicznych — bo takie wyjazdy są bardzo drogie: karetka, kierowca, sanitariusz, lekarz... To wszystko kosztuje. Względem humanitarne — gdy pogotowie jedzie do chorego, który po-

dobnie, ostrych bólów brzucha i oczywiście do wypadków.

We wszystkich innych sytuacjach można też uzyskać pomoc na miejscu, przyjeżdżając własnym pojazdem lub autobusem.

Przy pogotowiu działa cała doba oddział doraźnej pomocy. Przyjmują lekarze-interniści, pediatrzy, chirurdzy. Pacjenci nieubezpieczeni płacą. Jeśli korzystają z porady lekarza specjalisty — 42 tys. złotych, lekarza bez specjalizacji — 25 tys. Można zmierzyć ciśnienie za 5 tys. zrobić zastrzyk dożylny za 3400 zł. Na ogół więc taniej niż w prywatnych gabinetach i spółdzielniach lekarskich. (Opłaty dotyczą osób nieubezpieczonych). Nie ma też dużych kolejek.

Warto więc w wielu przypadkach korzystać z tej formy pomocy, a nie na wyrost wzywać najdroższą z przy-

kufając nazwiska darczyńców oraz podziękowania dla przedsiębiorstw.

A propos przedsiębiorstw, pogotowie ma specjalną ofertę. Proponuje usługi (całodobowo) badania krwi pod kątem zawartości alkoholu. W ubiegłym roku takie badania, na życzenie, wykonywano dla Elektrociepłowni w Łęgu, za podarowane 12 mln złotych na zakup wymienionej wcześniej karetki „R”. Chodzi o umowne opłaty zryczałtowane. A przy okazji dodam, że pracownicy pogotowia dziękują Miejskiemu Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych za nieodpłatne przekazanie centrali telefonicznej, już używanej, ale sprawnej i dobrze służącej pogotowiu.

Pogotowie, zresztą jak cała służba zdrowia, jest w dramatycznej sytuacji. Zaczyna kalkulować, liczyć, zastanawiać się gdzie i jak można nieco zarobić. Myśli się o uruchomieniu tzw. taksówki sa-

Z BIGNIEW BRZEZIŃSKI w swoim środowisku wystąpieniu w Uniwersytecie Warszawskim stwierdził, że pomimo podejmowanych działań ostrożnych i antyrecesyjnych wynikających z wyjątkowo trudnej sytuacji w jakiej znajduje się społeczeństwo, kierunek dokonujących się w Polsce reform gospodarczych, został przez rząd JANA OLSZEWSKIEGO zachowany. Przy innej okazji potwierdził to WALDEMAR KUCZYŃSKI, jeden z ekspertów gospodarczych Unii, mówiąc, że nie ma programowej przepaści między koncepcjami Unii i obecnego gabinetu.

Skąd zatem zaciekleść z jaką atakowany jest obecny rząd — zwłaszcza przez lewe skrzydło Unii (B. GEREMEK, J. ROKITA)? Dlaczego w żądaniach UD, gdy tylko pojawiła się możliwość poszerzenia koalicji, wyartykułowano postulat przejęcia trzech ministerstw, typowo politycznych? Ministerstwo

POGOTOWIE ZACZYNA LICZYĆ...

■ Pijani płacą ■ poradnictwo całodobowe, także na życzenie ■ oferta dla przedsiębiorstw ■ nowa „erka”?

jące z ustawy nr 4, 5 ogłoszonej w Dzienniku Ustaw z 14 października 1991 o odpłatności za pomoc udzieloną pacjentowi będącemu pod wpływem alkoholu. Dotyczy to osób ubezpieczonych i nieubezpieczonych. Jedynym wyjątkiem jest sytuacja gdy w grę wchodzi zagrożenie życia. Wówczas nie myśli się, nie mówi, i nie egzekwuje pieniędzy.

W nowohuckim pogotowiu ustalono, że taka interwencja, w przypadku pijanego pacjenta, kosztować będzie 105 tys. złotych.

— Zasada, zasada — powściągliwie interpretuje fakt dr Stanisław MARKOWICZ-JAKULEWICZ, kierownik pogotowia ale wiadomo, że wyegzekwowanie należności nie będzie proste. Zwykle owi pacjenci nie posiadają żadnego dokumentu tożsamości, przeważnie nie pracują. Trzeba będzie wymyślić sposób na ściąganie opłaty. Od czegoś jednak należy zacząć i to od zaraz...

Podobnie, 105 tys. zł, będzie kosztować przewóz pogotowiem, udzielenie przez lekarza pierwszej pomocy, ewentualnie zastrzyk czy konieczny lek w przypadku oso-

winien był trafić do rejonowej przychodni — być może w tym czasie ktoś umiera, ktoś pilnie potrzebuje pomocy, i karetka w tym przypadku nie zdąży...

W nowohuckim pogotowiu od wielu lat funkcjonuje tzw. lekarz inspekcyjny. — Jeden z dyżurujących, podkreślony w wykazie na czerwono. Ten lekarz, na ogół internista, wysłuchuje wzywającego pogotowie, wypytuje o stan pacjenta, radzi jak się zachować, co podać, i decyduje czy powinna wyjechać karetka. W praktyce jednak wygląda to tak, że ludzie wymuszają interwencję, a lekarz we własnym sumieniu się dreczy. Woli przedobrzeć niż odmówić pomocy.

— Nie ma zrozumienia — mówi lekarz — ludzie agresywnie żądają pogotowia. I zdarza się, nie sporadycznie, że cały zestaw pogotowia jedzie do pacjenta, który przykładowo ma ból od 2 dni. Takich nieuzasadnionych wezwań jest blisko 50 procent. Rozsądne więc jest wprowadzenie odpłatności.

— Jedziemy natychmiast — gdy wysoka gorączka ma małe dziecko, do jednego roku. W przypadku duszności i za-

chodni, jaką jest przecież pogotowie. Tym bardziej, że nowohuckie pogotowie pracuje resztkami sił. Często trzeba „pożyczać” karetki z pogotowia przy ul. św. Łazarza, by przewieźć chorego na dłuższą odległość. Tak było ostatnio, gdy w stanie ciężkim dziecko trzeba było przewieźć do Rakki. Rozłataje się zupełnie karetka reanimacyjna. Już drugi rok trwa zbiórka na nową „erkę”. Wielkim wysiłkiem, z udziałem Kościoła także, zebrano dotychczas 284 203 300 złotych. To o wiele za mało.

Gdy tak dyskutujemy o stanie technicznym transportu dr Markowicz odbiera telefon i z zadowoleniem oznajmia: — Być może będziemy mieć nową „erkę”. Dostałam wiadomość, że firma dielera Bienia z Zabierzowa, reprezentująca francuskie Renault, jest skłonna na dogodnych warunkach (po cenach własnych) sprzedać nam karetkę reanimacyjną z wyposażeniem standardowym. Byłoby trzeba w tej sytuacji dokupić jeszcze specjalistyczną aparaturę. Być może pieniędzy wystarczy.

Może będzie ta nowa „erka”, którą i nasza gazeta zamieści się ponad rok, publi-

katnej na życzenie pacjenta. Jeszcze nie ustalono jaka byłaby opłata, ale z pewnością będzie taniej w porównaniu z taryfowymi miejskimi taksówkami.

Na rzecz hutniczej służby zdrowia nowohuckie pogotowie wykonuje prześwietlenia rentgenowskie w godzinach popołudniowych, gdyż PZOZ-2 nie ma na zmianę obsady do obsługi aparatury. W ubiegłym roku wykonano tego typu usługi dla 200 pacjentów z HTS.

W czasie ostrych dyżurów pełnionych przez hutniczą klinikę także korzysta się z naszych przewoźników. I chyba „gratisowo” dalej nie będzie to możliwe.

Powoli, z prozaicznej konieczności, trzeba obliczać, analizować koszty, myśleć o zarobkowaniu. Coraz dotkliwiej doskwiera bowiem bieda — nie ma pieniędzy na części zamienną do karetek, brakuje na benzynę, na fartuchy ochronne...

Zanim więc wezwiemy pogotowie należy zastanowić się, czy to naprawdę konieczne. Pogotowie to nie przychodnia.

Henryka ROSIEK

Tydzień

O program chodzą czy o władzę?

Obrony Narodowej, Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych? Dlaczego zamiast wspomnianych resortów Unia nie zaproponowała, że chętnie zajmie się resortami gospodarczymi?

Wszystko to rodzi podejrzenie (a ja mam pewność), że tak naprawdę nie chodzi o program przekształcenia systemu gospodarczego, tylko po prostu o władzę. Dlatego nie dziwią mnie jęki towarzyszące kolejnym odwołaniom członków Unii i KLD z kluczowych stanowisk w państwie. Nie dziwią, bo każde odwołanie to uszczuplenie władzy i oddanie pola.

Trzeba sobie powiedzieć wprost: walka o władzę jest podstawowym zadaniem polityka. Tak jest na całym świecie. I nie jest to bynajmniej naganne. Tylko po co robić ludziom wodę z mózgu, że nie o władzę chodzi (a z niektórych publikacji w Gazecie Wyborczej czy Krakowskiej można by wnosić, że Unia się władzą wręcz brzydzi) tylko o państwo i jego gospodarkę?

Szczerzy był ostatnio przynajmniej DONALD TUSK z Kongresu Liberalistów, który powiedział, że „to co dzieje się w ministerstwach jest czymś szkaradnym” i że „już sobie wyobraża tę czystkę, której będzie musiała dokonać kolejna ekipa rządząca”. I tej wypowiedzi także dziwić się nie należy. Po pierwsze: zmiany w gabinetach robią wszystkie ekipy przejmujące władzę na całym świecie. I po drugie: Kongres Liberalistów niewiele ma dzisiaj do stracenia, więc może mówić to co myśli.

Jan L. FRANCZYK

Rekolekcje wielkopostne dla młodzieży w parafii św. Judy Tadeusza w Czyżynach

22.03 (niedziela), godz. 18 — rozpoczęcie. Msza św. z nauką rekolekcyjną.

23.03 (poniedziałek), godz. 11 — Msza św. z konferencją; godz. 12 — Spotkania w grupach: ● ks. A. Baczynski (TV Kraków) — Pytanie o film katolicki, ● E. i L. Słup (redaktorzy „Listu”) — Ewangelia w prasie, ● s. F. Lusambo (Zair) — Kościół w Afryce, ● M. Głogowski — Biznes a Ewangelia; godz. 19 — Nabożeństwo modlitewne.

24.03 (wtorek), godz. 11 — Nabożeństwo z konferencją; godz. 12 — Spotkania w grupach: ● I. Sobas — posłowie artykułu „Pokochać nosiciela”. Problem chorych na AIDS, ● E. Głowacka (psycholog) — Czy psycholog może pomóc? ● J. Franczyk (TV Kraków) — Kościół a polityka; godz. 19 — rozważanie Męki Pańskiej.

25.03 (środa), godz. 11 — Nabożeństwo pokutne „Wejrzyj w siebie”; godz. 11—13 — spowiedź; godz. 19 — Msza św. z konferencją; godz. 20 — Występ zespołu „St. Mathias Singers” Andrychów (I nagroda na Festiwalu Piosenki Religijnej Kraków 1991).

Dlaczego o wakacjach piszemy już teraz? Dlatego że w tym roku prawdopodobnie jeszcze mniej dzieci będzie mogło wyjechać z naszego miasta na wakacyjny wypoczynek. Faktem jest, że coraz więcej rodzin musi oszczędzać — nawet na wypoczynku swoich dzieci. Ale faktem też

Wakacje '92

Akcja „Głosu” i Towarzystwa Solidarnej Pomocy

jest, że i w naszej dzielnicy jest sporo ludzi bogatych. Do nich kierujemy nasz apel: podzielmy się częścią swoich pieniędzy, by jak najwięcej dzieci mogło w tym roku odpocząć poza Krakowem.

Datki — nawet najmniejsze — można przekazywać na konto: Towarzystwa Solidarnej Pomocy. PKO II Oddział Kraków Nr 35523-4981-132 z dopiskiem na odwrócie: Akcja „Głosu” i TSP. Ofiarodawcom podziękujemy (z imienia i nazwiska) na łamach naszego tygodnika.

Związkowy wiec

— Poparliśmy postulat strajku głodowego „Solidarności '80”, w wyniku którego otrzymaliśmy od premiera zapewnienie o poparciu rządu dla realizacji zgłaszanych przez nas postulatów dotyczących przyszłości huty: pozostawienia w HTS wydziałów surowcowych, przyjęcia programu naprawczego przewidującego m. in. instalację c.o.s. i działań osłonowych w zakresie finansowo-gospodarczym — powiedział nam JAN MAZGAJ wiceprzewodniczący NSZZ Pracowników Huty im. T. Sendzimira. — Niestety decyzja w dalszym ciągu jest odkładana, tymczasem pracujący w HTS niecierpliwie się „siedzą jak w poczekalni”.

Dlatego też organizacje skupione w Hutniczym Forum Związkowym postanowiły w czwartek (19 bm.) zorganizować wiec protestacyjny. — Jesteśmy w przededniu decyzji, które przesądzą o przyszłości HTS, a w ślad za tym o losach Waszych i Waszych rodzin! Dyrekcja huty, współpracując z organizacjami związkowymi dołożyła wszelkich starań do przygotowania obszernych materiałów i dotarcia z nimi do władz centralnych i m. Krakowa. Równocześnie, w rezultacie dotychczasowych i spodziewanych niebawem dalszych podwyżek cen podstawowych artykułów, nośników energii, czynszów i usług, drastycznie obniża się poziom życia nas wszystkich. W tej sytuacji nie możemy biernie oczekiwać dalszego rozwoju wypadków! — czytamy w liście skierowanym przez Forum do załogi.

Wczorajszy półgodzinny wiec, pod hasłem „Łączymy się jako pracownicy HTS”, zakończył się wystosowaniem petycji w obronie huty do premiera i Rady M. Krakowa.

List od Premiera

We wtorek (17 bm.) dotarła do HTS odpowiedź na list „Solidarności '80” skierowany w ub. tygodniu do premiera Jana Olszewskiego. Czytamy w nim m. in. „W nawiązaniu do listu Komitetu Strajkowego „Solidarności '80”, z upoważnienia Premiera uprzejmie informuję, że zgodnie z informacją przekazaną dyrektorowi, zarządcy komisarycznemu J. Knapikowi w dn. 24, 25 bm. odbędzie się spotkanie specjalistów hut Sendzimira i Katowice z udziałem przedstawicieli konsorcjum kanadyjskiego opracowującego studium rekonstrukcji polskiego przemysłu hutniczego. Celem tego spotkania jest wypracowanie ostatecznej koncepcji restrukturyzacji obu hut w oparciu o zaproponowane przez konsorcjum propozycje. Zgodnie z apelem zawartym w oświadczeniu KRH „Solidarności” zwracam się do załogi HTS o zachowanie spokoju i umożliwienie specjalistom wypracowania obiektywnych, ekonomicznie uzasadnionych decyzji, mających wpływ na losy załóg dwóch największych zakładów.”

List podpisał podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Stanisław Padykula.

11 bm. odbyło się spotkanie dyrekcji HTS z krakowskimi posłami. Tematem była przyszłość Huty im. T. Sendzimira. Czy posłowie przekonali program naprawczy zaprezentowany przez dyrekcję? Jak widzą przyszłość tego największego w Krakowie zakładu?

MIROSLAW LEWANDOWSKI (KPN): Przyszłość HTS oceniamy trzeba w trzech płaszczyznach: ekonomicznej, ekologicznej i społecznej. Jeżeli chodzi o aspekt ekonomiczny — to politycy nie powinni tu ingerować. Natomiast na pewno Huta im. T. Sendzimira nie powinna „zatruwać” Krakowa. Jeżeli ma funkcjonować dalej to tak by jak najmniej szkodziła. Tu godnym podkreślenia jest, że opracowany przez rząd komisaryczny HTS program naprawczy zdaje się zapewniać realizację tego wymogu. Pamiętać też musimy, że do Krakowa docierają zanieczyszczenia ze Śląska, w tym z Huty Katowice. Dziś jednak najważniejsza musi być płaszczyzna społeczna. Dlatego uważam, że decyzja o przyszłości huty musi zapaść jak najszybciej.

Posłowie mówią o hucie

Uznanie dla programu naprawczego

cie... Nawet jeżeli miałyby być negatywne dla części surowcowej HTS, to ludzie tam zatrudnieni nie mogą być pozostawieni sami sobie. Gdyby doszło do ewentualnej likwidacji zakładów surowcowych to wcześniej trzeba stworzyć realną koncepcję miejsc pracy dla zwalnianych. Jest też program bardziej ogólny: czy w logice programu gospodarczego tego rządu mieści się możliwość realizacji bardzo interesującego programu naprawczego, który został przedstawiony przez HTS? KPN głosowała przeciw programowi rządu, gdyż naszym zdaniem jest on kontynuacją planu Balcerowicza. Już zestawienie dwóch wielkości dotyczących choćby HTS: długów i wierzytelności, daje obraz ogromnych zatorów płatniczych. Jak w takiej sytuacji może funkcjonować przedsiębiorstwo i gospodarka? Pozostawienie popiwku i dywidendy bez zmian stawia — naszym zdaniem, pod znakiem zapytania możliwość realizacji tej strategii gospodarczej.

JOZEFA HENNELOWA (UD): Nie był to mój pierwszy udział w tego rodzaju dyskusji. Byłam dwa razy na naradach w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, lecz nie mogłam rościć sobie pretensji do wypowiedzi obejmującej całość problemu jakim jest przyszłość HTS i przyszłość polskiego hutnictwa. Program restrukturyzacji przedstawiony przez dyrekcję wydaje się być bardzo racjonalny, zwłaszcza, że widzi możliwość przekształcenia huty, oddzielenia od niej zakładów które uzyskają samodzielność. Jest on przekonujący z punktu widzenia HTS. Natomiast brakło mi — co jest zrozumiałe bo byliśmy w HTS — argumentów, że plan ten jest tym, który ma wyłączać same „plusy” z punktu widzenia polskiego hutnictwa. Przyszłości hutnictwa nie podejmuję się rozstrzygać... jestem zainteresowana przede wszyst-

kim kondycją załogi i zagrożeniami ekologicznymi dla Krakowa i całej ściany wschodniej. Nigdy nie zakładałam, że huta ma zniknąć z Krakowa. Słuchałam uważnie wypowiedzi dyrektora, szczególnie w kwestii ograniczenia emisji — zakładanych w wyniku modernizacji. Nie mam wątpliwości, że „trzeba stanąć na głowie” — i tu składam takie zobowiązanie — że trzeba walczyć o to by huta dostała środki potrzebne na ekologię. Lecz nie wiem jak jest stopień determinacji rządu jeżeli chodzi o oszczędności budżetowe. To również będzie element rozstrzygający. Przeciaganie sprawy jest niekorzystne. Nie można doprowadzić do tego by zaistniał nacisk, sytuacja gdzie dialog byłby niemożliwy. Jedno jest pewne: czas od podjęcia decyzji

— jakakolwiek by ona była — do pierwszych posunięć musi być okresem „klarownym” stwarzającym załozę perspektywy, a nie zatrzaśnięciem drzwi i pozostawieniem jej samej sobie.

ALEKSANDER KRAWCZUK (SLD): Jest kilka podstawowych spraw o których mówiłem na spotkaniu. Po pierwsze uważam, że huta jest niezbędna i konieczna dla niezależnego życia gospodarczego Krakowa. Jest jego częścią i nie da się jej amputować. Musi istnieć, ale zmodernizowana ograniczona w swojej produkcji do asortymentów, które przewiduje program naprawczy HTS, ale rozważanych na tle sytuacji całego polskiego hutnictwa. Chciałbym tu także wysłuchać argumentów drugiej strony. Z materiałów, które nam przedstawiono wynika, że „mariaż” Huty Katowice i HTS nie byłby wskazany zarówno dla HTS jak i dla „Katowic”. Myślę, że będziemy musieli zrobić wspólne spotkanie poświęcone tej sprawie. Takiego spotkania jeszcze nie było. Inicjatywa powinna leżeć w rękach posłów wywodzących się z HTS. Nie chodzi tu o jednosc poglądów, ale ustosunkowanie się do sprawy i podjęcie wspólnych działań. Moje stanowisko z tego co się orientuję jest najbardziej zbliżone do posła Czarneckiego z Solidarności Pracy — będziemy działać wspólnie w tym samym kierunku.

PIOTR CZARNECKI (SOLIDARNOSĆ PRACY): Moje poglądy na przyszłość huty nie zmieniły się od czasów gdy tam pracowałem i działałem w Radzie Pracowniczej. Jestem za zachowaniem zmodernizowanej części surowcowej huty produkującej 2,5 mln t. stali, gdyż nie ma dzisiaj środków na stworzenie nowych stanowisk pracy dla ludzi zwolnionych z likwidowanych zakładów surowcowych. Uważam, że program przedstawiony przez dyrekcję jest programem sensownym i powinien zostać przyjęty przez Ministerstwo pod warunkiem, że w decyzji tej nie będzie się ono kierować względami politycznymi lecz wyłącznie ekonomicznymi. Projekt połączenia dwóch hut z których jedna jest już bankrutem, a druga może lada dzień nim zostać jest nieporozumieniem, nie znajdującym realnych podstaw ekonomicznych. Takie też stanowisko Solidarności Pracy w Krakowie. Jednocześnie

decyzja o przyszłości HTS musi zapaść jak najszybciej...
STANISŁAW HANDZLIK (UD): Wiem, że mój punkt widzenia nie znajduje zwolenników wśród hutników. Jednak HTS widziana jako „wyspa” w kraju czy w Europie to wizja romantyczna lecz nierealna. HTS jest częścią „koncernu” pod nazwą polskie hutnictwo, musi być zintegrowana z innymi zakładami tej branży, jej przyszłość musi być fragmentem programu naprawczego całego polskiego hutnictwa. Niedopuszczalne jest domagać się od rządu gwarancji kredytowych, a jednocześnie prowadzić samodzielną politykę. Wyobraźmy sobie sytuację gdy każda z polskich hut przedstawia własny program modernizacyjny, zdobywa na nie środki sama bądź wymusza je pod groźbą strajku, a rzecz taka może się zdarzyć gdyż z 25 hut — 18 złożyło wnioski o gwarancje rządowe na c.o.s. Wtedy środki ulegną rozproszeniu, huty chwilowo osią-

wpywa niekorzystnie na finanse miasta. Wojewoda wyraził — moim zdaniem — zgodę na istnienie części surowcowej nakładając na nią ograniczenia ekologiczne. Decyzja Rady Miasta musi być kompatybilna z decyzją Wojewody. Wydaje mi się, że program zmniejszenia emisji zanieczyszczeń zrobił wrażenie na wszystkich posłach...

TADEUSZ SYRYJCZYK (UD): Można już założyć pewną ewolucję myślenia kierownictwa huty. Zmiany te pokrywają się ze sposobami rozwiązywania problemu zakładu przedstawionymi w naszym memorandum ze stycznia br. Dotyczy to zasygnalizowania planu usamodzielnienia w latach 1992—93 osmiu wydziałów HTS, oraz zagospodarowania majątku huty niewykorzystywanego do celów produkcyjnych, w celu tworzenia nowych podmiotów gospodarczych. Ponawiamy wolę wypracowania Paktu dla Huty — wspólnego

gają pożądaną cel, lecz i tak w perspektywie dłuższej niż 4—5 lat działania te okazały się niewystarczające by sprostać konkurencji światowej, po zniesieniu ostatnich barier celnych z EWG.

Najchętniej widziałbym hutę jako zakład rentowny, dający zatrudnienie dużej liczbie ludzi, a przynajmniej utrzymujący dzisiejszy poziom zatrudnienia, jako zakład ekologicznie nieszkodliwy... niekoniecznie zakład produkujący surowce. Ciężar inwestycji, wkładanych dzisiaj w modernizowaną część surowcową należałoby przenieść na przetwórstwo, przynoszące największe zyski, gwarantujące dobre zarobki, czystą pracę i spełnienie wymogów ekologicznych. Wyliczenia zawarte w programie naprawczym pokazują, że gdyby się udało go zrealizować to sytuacja finansowa huty uległaby poprawie. Lecz jest to przedsięwzięcie o dużym stopniu ryzyka, jeżeli chodzi o perspektywy dłuższe niż pięć lat...

Jeżeli okaże się, że plan dyrektora Knapika i Biprostalu mieści się w planie restrukturyzacji przygotowanym przez Kanadyjczyków przyjmę to z satysfakcją. Jednocześnie kategorycznie przeciwdziałam takim działaniom, które w krótkim czasie spowodowałyby dużą liczbę zwolnień. Przyjęty program powinien być łagodny jeżeli chodzi o skutki społeczne, powinny zostać wyznaczone perspektywy czasowe tych działań, by można było prowadzić jednocześnie działalność odtwarzającą likwidowane miejsca pracy. Mieszkam w Nowej Hucie już kilkadziesiąt lat i moim celem jest znalezienie takiej drogi, która w perspektywie 10—15 lat da szansę zatrudnienia młodym w nowoczesnych i bogatych zakładach.

KAZIMIERZ BARCZYK (PC): Propozycja dyrekcji, analizowana na spotkaniu w HTS mieści się w normatywach ustalonych przez Wojewodę. Huta w perspektywie produkująca 2,5 mln t. stali, minimalizująca ilość zanieczyszczeń w sposób drastyczny to wizja obiecująca. Z jednej strony ulegam względem ekologicznym, bo jeszcze przez najbliższych kilka lat zanieczyszczenia będą jednak spore — z drugiej strony rozsądek nakazuje uwzględnić fakt, że zła sytuacja finansowa tego największego zakładu w Krakowie

stanowiska władz państwowych, samorządowych, zarządu HTS oraz związków zawodowych w sprawie przyszłości huty i Krakowa... Bez względu na wybrany wariant rozwoju konieczna będzie redukcja zatrudnienia w części hutniczej. Restrukturyzacja w wydziałach niehutniczych oraz zwalnianie wymaga wyraźnego postawienia na rozwój innych przemysłów w obrębie huty — przeniesienia głównego punktu ciężkości z obrony interesów części surowcowej na stymulowanie rozwoju gospodarczego w oparciu o posiadane zasoby, promocja możliwości jakie stwarza huta, Kraków i region oraz pozyskanie kapitału. Tymczasem debata wokół huty zdominowana jest — co zrozumiałe — problemem napięć społecznych w samej hucie, których przyczyną jest brak klarownej wizji przyszłości oraz bieżące trudności finansowe. Przejście od skutecznej defensywy do działań ofensywnych wymaga przewyciężenia tej atmosfery, a nade wszystko okazania zrozumienia — zarówno przez zarząd, ale nade wszystko przez związki zawodowe — szerszych interesów. Nie można ograniczać się do reprezentowania wyłącznie troski o tych pracowników, dla których szanse zatrudnienia stwarza utrzymanie części surowcowej. Wypada myśleć o tych, którzy stracą pracę w tej części huty w wyniku jej zmniejszenia oraz nie odnajdą jej w przyszłości wobec braku pełnego wykorzystania wydziałów niehutniczych. Oczekujemy na zapowiedziane przez zarząd HTS analizy różnych wariantów produkcji surowcowej z punktu widzenia ekonomii i ekologii. Uważamy, że konieczne jest porównywanie i krytyczna analiza nie tylko dwóch wariantów — proponowanego przez HTS utrzymania produkcji ok. 2,5 mln t. stali w HTS i proponowanego przez Hutę Katowice przeniesienia całości produkcji surowcowej do tej huty, ale także rozwiązań pośrednich... *

Czy możliwe jest powstanie „poselskiego paktu dla huty”? Poza luźnymi propozycjami — szczególnie ze strony KPN — do wiążących postanowień 11 bm. nie doszło. W spotkaniu uczestniczył również poseł Mieczysław Gil, którego poglądy na temat przyszłości huty prezentujemy bardzo często.

GZOS
HUTY
im. SENDZIMIRA

Handel długiem... ekologicznym

Jak sprawić by wydatki na ekologię były jak najmniejszym obciążeniem dla przedsiębiorstwa? Amerykanie wymyślili na to sposób — stosując handel uprawnieniami do emisji zanieczyszczeń.

W Kalifornii...

...wygląda to następująco: kalifornijskie przedsiębiorstwo produkujące wanny ze sztucznymi falami chce rozbudować swoje zakłady. Jednak proces technologiczny stosowany przez tę firmę obciążony jest wydzielaniem się toksycznych związków organicznych do atmosfery. W rejonie Los Angeles powietrze jest tak zanieczyszczone, że władze zabraniają zwiększenia emisji substancji szkodliwych. Przedsiębiorstwo produkujące wanny stosuje najlepsze znane technologie ograniczające emisję. Teoretycznie jest więc w sytuacji bez wyjścia. Odkupuje jednak od innej firmy prawo do określonej wielkości emisji zanieczyszczeń, dokładnie prawo do emisji 120 kg toksycznych gazów dziennie. Firma, która sprzedała to prawo, za otrzymane pieniądze zainstalowała u siebie urządzenia ochronne do redukcji tych substancji. Całkowita suma zanieczyszczeń w Los Angeles nie uległa zwiększeniu. Transakcja była opłacalna dla obu firm i społecznie uzasadniona. Pojawili się nowe miejsca pracy i nowe dochody do opodatkowania.

U nas...

...także podjęto próbę rozwiązania ekologicznych problemów poprzez wprowadzenie zbywalnych pozwoleń na emisję zanieczyszczeń powietrza. Od marca ub. r. trwają przygotowania do przeprowadzenia takiego eksperymentu w województwie katowickim. Na początek wybrano Chorzów, a w eksperymencie mają wziąć udział na razie Huta Kościuszkowska i Elektrociepłownia Chorzów — przedsiębiorstwa zaliczane do najbardziej uciążliwych w kraju. Chorzów w polskiej polityce ekologicznej jest jednym z trudniejszych przypadków. W mieście tym

nie ma właściwie możliwości radykalnej poprawy jakości środowiska i życia mieszkańców jak tylko zamknięcie wszystkich ważniejszych zakładów przemysłowych. Jest to jednak nierealne ze względów społecznych i ekonomicznych. Pewną nadzieję przyniosłaby modernizacja przemysłu w tamtych rejonie i zbywanie uprawnień „ekologicznych”. Huta „Kościuszkowska” modernizuje się zmieniając oblicze ze surowcowego na przetwórcze. Po wyłączeniu koksowni, dwóch kotłów w siłowni około r. 1993 przewiduje się zatrzymanie pieców martenowskich. Wszystkie te działania przyczynią się do zmniejszenia emisji szkodliwych substancji. Inaczej jest z Elektrociepłownią Chorzów. Jest to zakład o krańcowo wyeksploatowanych urządzeniach produkcyjnych a dodatkowo nie ma pieniędzy na modernizację. Odtworzenie mocy ciepłowni oznacza w praktyce budowę nowej z fluoidalnymi kotłami za 170 mln dol. Spółka ELCHO (Elektrociepłownia, Rafako i

Elektrim) szuka partnera, który chciałby sfinansować tę inwestycję. Zakładając nawet, że go znajdzie to budowa potrwa i tak około 5 lat, a więc w tym czasie nie dostosuje się ona do wymogów ochrony środowiska. Władze wojewódzkie mogą tolerować ten stan niezgodny z prawem i szkodliwy dla ludzi, mogą elektrociepłownię zamknąć (do tej pory to się nie udało), mogą też... zastosować amerykański sposób. Zamiast topić pieniądze w modernizację elektrociepłowni, mogą umożliwić jej dalsze funkcjonowanie przez najbliższe lata (z pogwałceniem norm emisji) pod warunkiem, że wesprze ona finansowo inwestycje proekologiczne w innych zakładach (np. w Hucie Kościuszkowska). Ze społecznego punktu widzenia jest obojętne, który komin przestanie dymić. Ważne jest natomiast aby przynajmniej część kominów przestała zaturować powietrze i aby jak najmniej osób straciło pracę — mówią amerykańscy eksperci z amerykańskiego Funduszu Ochrony Środowiska, którzy zajmują się chorzowskim eksperymentem.

(za „Rzeczpospolitą”)

JAK FUNKCJONUJĄ POZWOLENIA ZBYWALNE?



Dział Gospodarki Materiałowej HZ-1 HTS

oferuje do sprzedaży następujące środki trwałe i materiały:

ŚRODKI TRWAŁE

1. Agregat sprężarkowy WS-50 — rok bud. 1967, zuż. 85 proc., cena 2 mln zł.
2. Sprężarka WSPK — 7/300 — rok prod. 1978, zuż. 40 proc., cena 15 mln zł.
3. Sprężarka PW-10, rok prod. 1974, zuż. 60 proc., cena 10 mln zł.
4. Kompresor WD-52, rok prod. 1973, zuż. 70 proc., cena 5 mln zł.
5. Spawarka wirująca EW-2u, rok prod. 1973, zuż. 75 proc., cena 10 mln zł.
6. Spawarka wirująca EW-32, rok prod. 1974, zuż. 80 proc., cena 1 mln zł.
7. Giętarka hydrauliczna GH-4, rok prod. 1985, zuż. 10 proc., cena 10 mln zł.
8. Giętarka do rur J 3432A, rok prod. 1976, zuż. 60 proc., cena 6 mln zł.
9. Kruszarka młotkowa do węgla i gliny, rok prod. 1963, zuż. 40 proc., cena 8 mln.
10. Pompa ślimakowa 7,5 PSR-2, rok prod. 1983, zuż. 40 proc., cena 7,7 mln zł wraz z chłodnicą końcową i filtrem torfowym
11. Wełniarka kołowa WK3, rok prod. 1980, zuż. 60 proc., cena 3 mln zł.

12. Piec grzewczy gazowy, rok prod. 1962, zuż. 70 proc., cena 2,5 mln zł.
13. Strugarka do drewna elektr. ręczna PRSa-260, rok prod. 1952, zuż. 70 proc., cena 250 tys. zł.
14. Młotki pneumatyczne NFK, rok prod. 1989, nieużywane, cena 3 mln zł.
15. Kserokoparka UK-500M, rok prod. 1986, zuż. 50 proc., cena 3 mln zł.
16. Klimatyzator WT-2000, rok prod. 1979, zuż. 10 proc., cena 5 mln zł.

MATERIAŁY

1. Łańcuchy napędowe
 2. Pierścienie uszczelniające
 3. Rękawice drelchowe jednopalcowe — 174 pary
 4. Kratki wentylacyjne — 11 szt.
 5. Półmaski przeciwpyłowe — 5 szt.
 6. Okulary zamknięte 00-52 — 2 szt.
- Zainteresowanych uprzejmie zapraszamy do bud. „S”, pok. 311 (kl. „A”) w godz. 7—15, tel. 44-90-92 lub przez centralę HTS wewn. 52-01.

GŁOS HUTY im. SENDZIMIRA

Podwodne przygody



Największym przebojem krakowskich kin będzie w marcu najprawdopodobniej film „Nikita”, który można zobaczyć w „Kajowie”. Można jednak również odwiedzić „Galerię Pik” w hallu głównym dyrekcyjnego budynku „Z” w HTS (pomiędzy klatkami B i C) i wypożyczyć kasety wideo w tym właśnie tytułem. W lutym Neptun Video Center „zaskoczył” nas nagrodzonym siedmioma Oskarami „Tańczącym z wilkami” (też można wypożyczyć w „Galerii Pik”), w marcu proponuje kolejny przeboj, tym razem francuskiego kina. Podobno do wypożyczenia „Nikity” hutnicy zapisują się w kolejce, tak jak w przypadku właśnie „Tańczącego z wilkami” czy trzyczęściowych „Grzechów” z Joan Collins w roli głównej. „Nikita” to nie jedyna nowość hutniczej wypożyczalni wideo. Miłośnicy talentu i urody znanej z „Dynastii” Joan Collins z pewnością się ucieszą z kolejnego filmu z jej udziałem, dwuczęściowego „Monte Carlo”. Zwolennicy komedii mogą prosić o „Wielką włóczęgę” z Louilem de Funesem i Bourvillem w rolach głównych, jest też „Głina czy lajdak” (Belmondo) i „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej”. Dla miłośników sensacji i filmów szpiegowskich wypożyczalnia ma „Rosyjską ruletkę” z Georgem Segalem, a zwolennicy melodramatów mogą pytać o „Twardy kraj” z Kim Basinger. Chcełobyśmy namówić wszystkich do zejścia głęboko pod wodę, czyli obejrzenia dwóch filmów z wątkiem sensacyjnym.

Wypożyczalnia wideo W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY

„GLEBIA” (The Deep) — film prod. USA. Reż. Peter Yates, występują: Robert Shaw, Jacqueline Bisset i Nick Nolte.

Film został nakręcony według noweli Petera Benchleya, tego samego, który napisał „Szczęki”. Nietrudno się



więc domyślić, że akcja filmu trzyma nas w napięciu aż do finałowej sceny. Zakochana para spędza wakacje na Bermudach, zabawiając się nurkowaniem. We wnętrzu zatopionego podczas ostatniej wojny okrętu znajdują fiołkę z tajemniczym płynem. Szybko okazuje się, że jest to morfina, a niemiecki okręt przewoził takich fiolek podobno setki tysięcy. Miejscowy gang ma wielką ochotę na taką zdobycz. Z kolei nasza para, wspomaganą przez zawodowego poszukiwacza skarbów, marzy o wyłowieniu klejnotów z zatopionego przed wiekami statku hiszpańskiego. Pod wodą czai się niebezpieczeństwo.

Wypożyczalnia w NCK czynna jest codziennie w godz. 13—19, a w soboty w godz. 11—16. W marcu obowiązuje specjalna bonifikata, wypożyczenie filmu kosztuje 5 tys. zł (na weekend również). Hutnicy płacą jeszcze mniej! Ci którzy przyjdą z przepustką służbową mogą liczyć na tysiąc zł zniżki.

„Galeria Pik” (hall budynku „Z”)



„OTCHŁAN” („The Abyss”) — film prod. USA. Reżyseria James Cameron, występują: Ed Harris, Mary Elizabeth Mastrantonio, Michael Biehn.

W poprzednim filmie mieliśmy „wycieczkę” do „Szczek”, a teraz do „Terminatora”, bowiem reżyser tego przeboju filmowego nakręcił właśnie „Ochłan”. Ten film zadowoli miłośników science fiction, sensacji i przygody. W głębinach znika amerykańska atomowa łódź podwodna. Na poszukiwanie wybiera się specjalna ekipa, która pod wodą przeżywa mroźną krwawą przygodę. Dodatkową atrakcją są wspaniałe zdjęcia.

„Galeria Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12—16. Wypożyczenie jednego filmu kosztuje hutników 5 tys. zł (dla pozostałych 6 tys. zł), a na weekend 8 tys. zł.

Teraz Cyganki przynajmniej te z Nowej Huty nie ubierają się krzykliwie. Pochowały kolorowe spódnice, może tylko z okazji uroczystości rodzinnych przystrojają się chustami ze złotą nitką i odrobiną biżuterii. Przy dworcu w Krakowie są, ale to nie z naszych — mówi gospodyni sama ubrana w sportową bluzę. Pali papierosa. „Cyganki” jest we mnie chyba tylko zamiłowanie do kolorowego szkieł.

zostało dzisiaj w naszym kraju? Mówi się, że żyje ich tu około 21 tysięcy. Dzielią się na cztery szczepy, różniące się dialektem, trybem życia i obyczajami, a także — czynnik to niebagatelny — zasobnością. Najliczniejsi są polscy Cyganie — Polacy. Polska Roma i polscy Cyganie wyżynni zwani Łobanica albo Bergitka Roma. Obok nich żyją jeszcze Cyganie Kelderassa i Loware.

Gabory, Oraczki, Gile, Mirgi...

sy, z baraków dochodził do pracy. Budowałem hutę... Podobnie budował ją jego ojciec. Nawet Krzyż Kawalerski dostał. Główny był przez to swego czasu w Hucie ten Gil... Wielu pozostało i mieszka w tym mieście czwarty dziesięć lat. Z kilku bloków, do których początkowo ich wkwatrowano, by się nie czuli obco, rozprzeczili się po całej dzielnicy. — Byłam jedną z pierwszych, która wychowywała dzieci na polską modę — mówi pani Józefa. — Mam syna, Jedynaka. Najpierw po-

gitare, zagra. Łatwo im to przychodzić bo już ta muzyka tkwi gdzieś tam wewnątrz. — Uciekłam z Frydmana — wspomina gospodyni. Do szkoły. Zatrzymałam się w Zakopanem, w pensjonacie i zostałam kucharką. Właściciel zapisał mnie do szkoły tkackiej. Cały pensjonat był na mojej głowie. Znajomi górale zapraszali mnie w kumy. Ojciec kupił mi futro i dwa jajka gotowane: nie trzeba ci szkoły. W Zakopanem lubiłam mnie, bał się bym nie wydała się za Polaka. Jak Władek —

siedzieliśmy trzy Polaków. Długo — Na moim nie — wspominałam jak żyją, ojciec, społeczniska w domu o nich najlepszym obiegowa. — Pech ci nałam Cyganem od 10. Wiedział mi się, że Cyganie Randki odby-

Dziś prawdziwych Cyganów

Skąd wzięli się w Europie ci ludzie o smagłych obliczach, posługujący się do dzisiaj odrębnym językiem, budzący ciekawość, ale i niechęć swymi zwyczajami, kolorowymi strojami? Ich przodkowie wywodzili się z Indii tysiąc lat temu. Wędrowali na północ — wreszcie w XV wieku dotarli do Polski. Pierwszym pisemnym śladem o nich jest wiadomość zapisana w 1428 r. w aktach sądów sanockich, gdzie w zapisie tym znajdujemy nazwisko chłopca pochodzącego z Królikowej: Cygan. Ich losy układały się różnie. Wkrótce, już w połowie XV stulecia, we Francji wydano pierwsze edykty antycygańskie. Albo wydalało ich z kraju, albo grobowo osiedlać na stałe. Nie inaczej było w Polsce, choć tu może nieco łagodniej traktowano egzotycznych przybyszów. Ilu ich po-

Powtarzają się nazwiska nowohuckich Cyganów. I nie dziwnego — do Nowej Huty przenosiły się w latach pięćdziesiątych całe cygańskie wioski. Zamieszkali w wielkim mieście, zamknęci w betonowych ścianach. Choć też powiedzieć nie można by ich tak mocno ciągnęło w świat. Należą do Bergitka Roma, Cyganów, którzy od dawna zaczęli prowadzić osiadłe życie na Podhalu. Zajmują się kowalstwem, lataniem garnków. — Mieszkaliśmy we Frydmanie, wiosce na Spiszu, ojciec był kowalem, w domu dziewięćdziesięciu dzieci i bieda — wspomina WŁADYSŁAW GIL — Do Nowej Huty trafiliśmy z... poboru. Byliśmy w hufcach pra-

szedł do przedszkola. Potem skończył szkołę zawodową, poszedł do technikum budowlanego. Ożenił się — pierwszy raz z Cyganką, drugi raz po śmierci pierwszej żony, z Polką. Teraz jest w Ameryce. Dziwni, pisze listy. Nie było mu łatwo. Po przyjeździe zgubił wszystkie dokumenty. Chciałby się dorobić... Jeden wnuk mieszka ze mną, drugi — z matką. Chciałabym żeby skończył szkołę średnią... Jeden 10 lat chodził do szkoły muzycznej. A jacy są młodsi? Kto z nich potrafi zatańczyć czardasa? Wielu z nich nawet po „cygańsku” nie rozumie. A jednak od czasu do czasu odzywa się cygańska dusza. Wystarczy, że ktoś przyniesie

dziś mój mąż, wtedy sąsiad z Frydmana — przyjeżdża i ciębie wraca do Nowej Huty. Wrócił... Kobieta ma swoje miejsce w cygańskiej rodzinie. Żyje w cieniu męża. Pilnuje domu i dzieci. Kto widział Cyganek z Cyganem w restauracji, na dancingu? Domem rozdaje mężczyźna... Polacy, biali, nadal pozostają dla nich „gadzio” — obcy, choć stało się to przed czym najstarsi Cyganie chcieli ustrzec swoich synów i córki. Coraz więcej zawieranych jest mieszanych małżeństw. — Mój syn żonaty z Polką, wnuki obaj mają dziewczyny — Polki. Z są-

tajemnicy, ale szybko doniosłam do Piotra, chodził na randkę, którym... — Cyganie szkół. Bo i jak w domu było miały więc sp... a tu się nie... sze starczyło... kich. Gdy sko... ba było pójść... ce dla Cygan... żeli pracodaw... dzy Polakiem... bierze Polaka... pracuje w MP... sze z reguły, s

NIESZCZĘŚLIWA „PIĄTKA”

Blok nr 5 w Mistrzejowicach Nowych wybudowany w 1989 roku przez Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego Zachód dla Spółdzielni Mieszkaniowej przy HTS jest przykładem klasycznej budowlanej fuszerki. W efekcie „szczęśliwi” mieszkańcy tego domu od trzech lat podejmują starania o usunięcie licznych usterek. Jest to źródłem napięć i konfliktów pomiędzy lokatorami, członkami spółdzielni, a administracją spółdzielni, która ze zmiennym szczęściem stara się wyegzekwować od wykonawców poprawienie sfuszerowanej roboty.

Woda w piwnicy

Najpierw zaczęło się od wody w piwnicy. Na łamach naszego tygodnika pisaliśmy o nieszczęśliwym bloku, w którego piwnicach stoi woda powodując zawilgocenie ścian budynku. Okazało się, że budowlani nie zabezpieczyli odpowiednio fundamentów i woda po obfitych opadach przeciekała do piwnic, mimo że blok jest położony na górze. Próby wypompowania wody przynosiły tylko chwilową ulgę, gdyż po każdym większym deszczu woda ponownie zbierała się w piwnicach. W efekcie mury wilgotniały, a w mieszkaniach parterowych, po zdjęciu dywanu na płytkach PCW pojawiała się „rosa”. Po licznych interwencjach mieszkańców w spółdzielni, telewizyjnych i prasowych naciskach, udało się ściągnąć na wizję lokalną wykonawców, którzy przyznali się do winy. W efekcie porozumienia spółdzielni z wykonawcą udało się uszczelnić budynek metodą i środkami sprowadzonymi aż ze Szwecji i na szczęście woda nie zalewa już całego budynku. Natomiast w pojedynczych piwnicach nadal zdarza się jej występowanie. Taką pechową piwnicę ma Henryk Gruchala. Okazuje się, że 18 otworów montażowych prowizorycznie zabezpieczono „oltkitem” i w razie deszczu sączy się nimi woda. Co operatywniejsi lokatorzy we własnym zakresie dokonali poprawy fuszerki budowlanej i sami betonem uszczelniali montażowe otwory.

Tynk na głowę...

„sypał się w mieszkaniach od początku. Już przy odbiorze mieszkań wykonawca przyznał się, że do zaprawy użyto nieodpowiednio przygotowanego wapna, w którym był margiel i uznał, że mogą występować w mieszkaniach „odpryski” tynku. W ramach porozumienia lokatorów ze spół-

dzielnią i wykonawcą przyznano symboliczne odszkodowanie na poczet ewentualnego usuwania tych drobnych usterek. Nikt się natomiast nie spodziewał, że drobne „odpryski” zamieniają się w odpadanie tynku z całych



Fot. PAWEŁ ZECHENTER

sufitów (!) oraz ścian. Klasycznym przykładem gehenny lokatorów z odpadającymi tynkami jest Wojciech Jeleń zajmujący mieszkanie nr 40. W jego lokalu odpadające tynki uzupełniano już siedmiokrotnie. Za każdym razem wiąże się to z koniecznością wzięcia przez niego urlopu, przesuwaniem mebli, niszczeniem podłogi i brudzeniem mieszkania. Mimo prób, aby raz a dobrze w całym mieszkaniu dokonano poprawy tynków, administracja spółdzielni w ramach posunięć oszczędnościowych proponuje naprawy częściowe. W tym przypadku najprawdopodobniej koszty „drobnych” napraw przekroczyły już dawno kompleksowy remont mieszkania. Na razie naprawiane są tynki w kuchni i dwóch mniejszych pokojach, a już zaczyna pękać tynk w dużym...

Tynki odpadają w większości mieszkań bloku nr 5. Zdarzały się przypadki porażenia mieszkańców. Narazie uniknięto tragedii, bo np. sufit odpadał pod nieobecność lokatorów. Ci co wytapetowali mieszkania, na razie nie zbierają tynku z podłogi, bo trzyma go tapeta, ale w razie jej zmiany trzeba będzie ją odrywać razem z tynkiem. Wykonawca stara się w przypadku takich lokatorów nie ponosić kosztów napraw twierdząc, że tapeta uniemożliwiła odprowadzenie tynków. Choć sypanie się tynków w pozostałych mieszkaniach wskazuje na ewidentną fuszerkę budowlaną bądź wykonawcy prefabrykatów, które pono-

niały gładką i tłustą powierzchnię nie trzymającą kładzionego tynku.

Metry, których nie ma

Do tego wszystkiego, w części mieszkań w klatce IV okazało się, że ich rzeczywista powierzchnia odbiega od tej na planach. Lokatorzy zauważyli przy wprowadzaniu się, że meble do dużego pokoju nie chcą się zmieścić przy jednej ze ścian. Po szczegółowych pomiarach okazało się, że ściana balkonowa została przesunięta do wnętrza mieszkania. W efekcie powierzchnia

pokoju uległa zmniejszeniu o 0,9 m. Ma to istotne znaczenie dla mieszkańców takich lokali. Po pierwsze, opłacili oni wkład zawyżony, a po drugie, płacą regularnie czynsz i opłaty c.o. za powierzchnię niezgodną ze stanem faktycznym. Mimo czynionych starań i upływu blisko 3 lat, sprawa nadal nie jest załatwiona. Lokatorzy tych mieszkań pytają w jakiej wysokości zostanie im zwrócona nadpłata za mieszkanie i kto pokryje koszty nieudolności administracji spółdzielni pobierającej nadal zawyżone opłaty? Tym bardziej że już w zeszłym roku komisja składająca się z przedstawicieli BRK-KDI-I oraz spółdzielni mieszkaniowej przy HTS uznała słuszność roszczeń lokatorów mieszkań od numeru 34 do 49 (bez 48).

Nieudolność i beztroška...

„Spółdzielnia Mieszkaniowa przy HTS coraz bardziej denerwuje mieszkańców bloku nr 5. Wiedzą już, że ponoszą konsekwencje fuszerki budowlanej wykonanej przez KBM Zachód, ale obecnie rolę administracji spółdzielni jest wyegzekwowanie od nierzetelnego wykonawcy usunięcia usterek. Natomiast coraz częściej rozgoryczonych ludzi z bloku nr 5 traktuje się w spółdzielni jak uciążliwych intruzów. Z reguły dla nich nie ma przedstawicieli Zarządu, którzy są albo zmęczeni, albo nie dysponują czasem. Gdy dzwonią do spółdzielni, sekretarki komentują „o dzwonią Ci z Sybiru”.

Porównanie jest chyba trafne, bo kraj obraz bloku w zimie przypominał dziłką Syberię. Nieuporządkowane tereny, dziury w drodze, nieustannie rozjeżdżanej przez samochody dowożące elementy budowlane na sąsiednią budowę. Nawet słupy stoją pośrodku chodnika!

Kompetentni przedstawiciele władz spółdzielni mają pretensje do mieszkańców, że im zwracają głowę, a przecież to nie ich wina, że KBM tak sfuszerował budynek. Niektórzy nawet zalecają spokój i delikatność wobec wykonawcy bo się może obrazić. Taki sposób myślenia jest chyba reliktem minionej epoki. Obowiązkiem administracji i organów spółdzielni jest reprezentowanie interesów swych członków. A do tych należy m. in. wyegzekwowanie napraw gwarancyjnych, albo zapłacenie określonych kwot pieniężnych przez wykonawcę, które można by przeznaczyć na remont.

Frustrację mieszkańców pogłębia nieudolność i fuszerka czyniona przez pracowników spółdzielni mieszkaniowej. Ołóż część prac usterekowych wykonywana jest przez ekipy spółdzielni. W mieszkaniu nr 39 już trzykrotnie wymieniano płytki PCW w niektórych pomieszczeniach. Okazało się, że jak sprawdził lokator, płytki PCW kładli: elektryk i monter dźwigowy. W efekcie... raz nie położono kleju tam gdzie trzeba, a innym razem stęzenie jego było takie, że spalił wykładzinę.

Jest partner

...dla władz spółdzielni w postaci Komitetu Domowego, który chce współdziałać z administracją na rzecz mieszkańców. To z jego inicjatywy dokonano splantowania w czynnie społecznym terenów pod trawniki. Jego członkowie poświęcają swój prywatny czas i starają się prowadzić mediację pomiędzy lokatorami a spółdzielnią. Chcą tylko jednego: poważnego traktowania zgodnego ze statutem, przez władze spółdzielni. Zdarza się, gdy zaczynają wyłuszczać sprawę bloku nr 5 w Mistrzejowicach Nowych, że zniecierpliwieni członkowie Zarządu zadają im pytanie czy nie są pijani? Faktycznie, można mieć wątpliwości co do trzeźwości, ale raczej budowniczych tego nieszczęsnego budynku. Bo jak inaczej traktować postawienie jednej z narożnych ścian poza fundamentem? Jak twierdzi jeden z mieszkańców, pokazując mi to miejsce, rant prefabrykatu nie wchodzi w fundament, a cała ściana jego zdaniem jest zawieszona w powietrzu, spójna jedynie zaprawą lub przyspawana prętami metalowymi. Strach pomyśleć co się stanie jak te elementy przerdzewieją.

Ramy tego artykułu nie pozwoliły mi przedstawić argumentów i racji władz spółdzielni oraz wykonawców. Wiem, że w tym tygodniu odbywają się spotkania z mieszkańcami. Mam nadzieję że zapadną na nich decyzje poważnie traktujące mieszkańców nieszczęsnego bloku, o czym jesteśmy gotowi poinformować na naszych łamach.

Sławomir PIETRZYK

Pech czy fuszerka?

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

KRAKÓW
os. Szklane Domy 1
tel/fax 44-17-26

Poleca części zamienne do samochodów:

- Łada 2103, 2105, 2107, 2108
- Zaporozec
- Wolga
- UAZ
- Skoda-Favorit
- Fiat 126p
- Żuk
- Sprzedaż odręczna i na zamówienie obłachowania, atrap, zderzaków itp. do samochodów marek zachodnich
- oraz szeroki asortyment opon i akcesorii samochodowych

Zapraszamy
od pon. do piątku w godz.
10-18
oraz wszystkie soboty
9-14

- ◆ ZAPRAWY: klejące, samowyrównujące i wodoszczelne (do flizowania)
- ◆ ZESTAWY MALARSKIE EURO-2000
- ◆ FARBY: emulsyjne i wodorozcieńczalne. Nietoksyczne lakiery do parkietów i boazerii
- ◆ SPRZĘT OGRODNICZY: węże, bębny, wózki na węże, złączki, dysze, pistolety i inne
- ◆ WYKŁADZINY PODŁOGOWE (z atestem)

poleca
Firma Handlowa

CHEMILAK

Kraków, 2. Pułku Lotniczego, paw. 1
(obok gazowni)

MECHANIKA I DIAGNOSTYKA POJAZDOWA

JAN FIJAŁKOWSKI

Geometria kół ► Diagnostyka silnika ► Regulacja świateł ► Wyważanie kół ► Naprawy bieżące.

31-752 Kraków, ul. Nad Dłubnią (boczna Kołomyjskiej), tel. dom. 43-75-80, tel. 44-95-80.

Zakład czynny od godz. 8 do 16.

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



Zygmunt Zajączkowski
KONSERWACJA
Jana Pawła II nr 112,
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profilii

Autoryzacja FSM i FSC
Bonifikata 10% w weekendy

Agencja Turystyczna „SKARPA“

organizuje
wyjazdy na zakupy
ISTAMBUL

- 4 dni w hotelu, wyżywienie, przejazd
- cena: 1 500 000 zł

TRIEST — WIEDEN

- zakupy w hurtowniach
- cena: 750 000 zł

BUDAPESZT

- 2 dni, hotel, przejazd
- zakupy w Słowacji
- cena: 250 000 zł

MISKOLC

- 2 dni pobytu, hotel przy bazarze, przejazd
- zakupy w Słowacji
- cena: 220 000 zł

Przejazdy

Niemcy, Holandia, Paryż, Londyn, Grecja, Rzym

ZAPRASZAMY

do agencji
Kraków — Nowa Huta
os. Złota Jesień 7
tel. 48-55-10, 47-37-71
w godz. 9—18

FOTEL jednoosobowy rozkładany do spania tanio
sprzedam tel. 66-06-98.

SYRENE Bosto w dobrym stanie sprzedam tel. 44-14-57.

NOTOWANIA CENOWE

Gdzie najtaniej?

Zwyżka dolara i walut obcych oraz wzrost cen paliw spowodowały ruch cen wielu towarów i artykułów w górę. Coraz więcej sklepów reklamuje się że są najtańsze ale po wnikliwym przyjrzeniu się cenom artykułów tam oferowanych okazuje się że poza kilkoma produktami tanimi inne towary są droższe niż w pozostałych placówkach.

Dzisiaj podajemy kilka placówek handlowych w których jak nam zasygnalizowali czytelnicy ceny niektórych artykułów są rzeczywiście niskie. Przypominamy że chyba najtańsze mleko w Nowej Hucie sprzedaje sklep spożywczy w os. Wysokim 19 (pawilon) bo za 2000 zł 1 litr w butelce z OSM Opatów. Masło świeże extra i wiejskie kosztuje tu 7000 zł za kostkę i taką samą cenę ma masło U „Baśki” w os. Przy Arce 1 — paw. handlowy (dawniej Dąbrowszczaków). W tym sklepie są bardzo tanie owoce cytrusowe: cytryny (z cienką skórką) — 9 tys. kg, pomarańcze — 9 tys. kg, grapefruity 6—8 tys. kg! Polska szynka konserwowa w opakowaniach kilowych (serduszka) z Dębicy kosztuje tu 85 tys. Są tu także tanie kompoty z czarnej porzeczki po 3 tys. 0,5 l. Bobo-fruity tanio bo już od 2600 zł za butelkę kupicie u „Stasia” w os. Wysokim 22 c. „Jarzynka” kosztuje tu 1850 zł, napoje GO-GO 1,5 l — 9700 zł, herbata Earl Gray — 4,2 tys., a koncentrat pomidorowy 7 dag — 1700 zł. Natomiast tanie i zawsze świeże wędliny poleca T. Leśniak w swoim sklepie na pl. Bieńczyce od strony parkingu. Kielbasa zwyczajna kosztuje tu 27 tys. kg, mortadela — 20 tys. kg, są tu też filety z makreli po 20 tys. kg i podroby z kurcząt po 26 tys. kg.

Waluta: W kantorze na pl. targowym „Złoty Wiek” odnotowaliśmy następujące ceny USD 13 550—13 650, DEM 8100—8200, ATS 1140—1150, kor. cz. 430—450 zł. (sp)

Firma



SC. Krzesławice

ul. Wąwozowa 10,
tel. 44-08-96

NAPRAWY POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH OD A DO Z!

- Blacharstwo samochodowe
- Elektromechanika pojazdowa
- Naprawa podwozia
- Diagnostyka silnika
- Diagnostyka pojazdowa
- Lakiernictwo
- Naprawy główne silników
- Holowanie pojazdów
- Pośrednictwo handlowe + Inne

W WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO RAMBO

Nowa Huta, os. Wysokie 20E

Filia, ul. Królewska 51

atrakcyjne kasety ■ ceny konkurencyjne
■ nowości dla stałych klientów 5.000 zł.

Spółka Cywilna „ANDORA”

oferuje w ciągłej sprzedaży

BANANY

Hurtownia, ul. Bandosa 38 (obok Kopca Wandy) czynna od 6 do 18, tel. 44-08-34, fax 33-86-86, tlx 33-32-93.

Poszukujemy pomieszczeń na hurtownię.

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

→ "FOTO VIDEO ART KUBUS" ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria TPSP os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

ceny promocyjne — 1 odbitka tylko 2 200 zł na materiałach "FUJI", przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TECHNIKA VIDEO I FOTO REALIZUJEMY WSZYSTKIE ŻYCZENIA KLIENTÓW!!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

Zaczynamy od wzmacniacza

Podstawową częścią każdego zestawu audio jest na pewno wzmacniacz. Bez niego nie będziemy mieli żadnego pożytku z gramofonu, tunera czy odtwarzacza płyt kompaktowych. Od klasy tego urządzenia zależeć też będzie, jaki otrzymamy dźwięk.

Przed zakupem wzmacniacza musimy się zastanowić do jakich celów będzie nam służył. Jeżeli ma nagłośnić pokój, pewne jest, że jego moc nie powinna być większa od 30 watów. Gdy ma służyć także do zapewnienia podkładu muzycznego na weselach i balowych salach, wiadomo, że moc musi być znacznie większa.

Wzmacniacze, których budowa oparta jest na układach scalonych, produkowane są od kilku lat. Nie wszędzie jednak, jak

się okazuje, mają pełne zastosowanie. Sprzęt używany podczas koncertów estradowych skonstruowano przy użyciu lamp. Mimo że pobiera on więcej energii elektrycznej, łatwiej o jego ochłodzenie. Wbrew temu co twierdzą niektórzy, wymagają tego także urządzenia nafaszerowane elektroniką.

Niektórzy koneserzy muzycznej twierdzą, że najlepszym wzmacniaczem do odtwarzaczy płyt kompaktowych jest tradycyjne urządzenie lampowe. Daje bardziej harmonijny i mniej syntetyczny dźwięk. Pewnie jest w tym trochę racji, bowiem elektroniczne audio-cuda niekiedy zupełnie odczłowieczają muzykę.

Każdy ze wzmacniaczy różni się nie tylko mocą, czy wielkością, ale także komfortem obsługi. Kiedyś podstawowymi regulatorami takiego urządzenia było wzmocnienie i barwa głosu. Potem barwę zastąpiły osobne pokrętła czy suwaki do tonów niskich i wysokich. Obecnie nie tylko sprzęt hi-fi posiada zdalne sterowanie, balans czy equalizer czyli korektor barwy pasm częstotliwości. To ostatnie urządzenie pozwala w formie graficznej uregulować według indywidualnych wymagań pasma częstotliwości akustycznej i dobrać barwę dźwięku. Poza tym wykorzystuje się, chociaż obecnie coraz mniej (zastępują to wskaźniki cyfrowe) tzw. świecące „bajery”.

Bardzo ważne przy zakupie wzmacniacza jest oglądnięcie również tylnej ściany tego urządzenia. Tam bowiem znajdują się gniazda rozmaitych połączeń. Do sprzętu, który już posiadamy, albo do tego, który dopiero chcemy kupić.

(mar)

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

W związku ze wzrostem ceny paliwa coraz większym zainteresowaniem cieszą się nasze rodzime „małe fiaty” — szczególnie kilkuletnie. A oto wybrane notowania cenowe: fiat 126p: rok prod. 86 — od 14 do 17 mln, 87 — od 18 do 20 mln, 88 — od 22 do 24 mln, 89 — 24 do 26 mln, 90 — od 27 do 30 mln, 91 — od 32 do 35 mln, 92 — od 36 do 38 mln; fiat 125: 87 — od 21 do 25 mln, 88 — od 25 do 28 mln, 89 — od 28 do 32 mln, 90 — 35 mln; polonez: 86 — od 24 do 29 mln, 87 — od 29 do 33 mln, 88 — od 33 do 38 mln, 89 — 42 mln, 90 — od 45 do 50 mln, 91 — od 51 do 58 mln, 92 (carno) — 72 mln; wartburg: 82 — 9 mln, 86 — 18 mln; skoda favorit 135L: 91 — 78 mln; dacia: 90 — 35 mln; lada samara: 87 — od 38 do 41 mln, 89 — od 45 do 52 mln; volkswagen golf: 88 — 95 mln, 91 — 145 mln; audi 80: 84—88 mln; audi 100: 81 — 34 mln.

RADA NADZORCZA SPÓŁDZIELNI MIESZANIOWEJ „VICTORIA” W KRAKOWIE

ogłasza

KONKURS

na stanowisko Prezesa Zarządu —
Kierownika Spółdzielni

Kandydaci przystępujący do KONKURSU powinni spełniać następujące warunki:

- wiek do 50 lat
- wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne w tym staż pracy 5 lat na stanowisku kierowniczym
- wykształcenie średnie techniczne, w tym staż pracy 10 lat na stanowisku kierowniczym
- dobry stan zdrowia.

Wymagane dokumenty:

- pisemne zgłoszenie udziału w KONKURSIE z uzasadnieniem
- koncepcja funkcjonowania i rozwoju Spółdzielni
- życiorys, kwestionariusz osobowy
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych oraz innych dokumentów dotyczących kwalifikacji zawodowych
- zaświadczenie o stanie zdrowia
- opinia o pracy zawodowej za okres ostatnich 5 lat na stanowisku kierowniczym.

Termin składania ofert upływa po 14 dniach od ukazania się niniejszego ogłoszenia (decyduje data stempla pocztowego).

Zgłoszenia należy kierować w zamkniętych kopertach z dopiskiem „KONKURS” do Działu Kadr, os. Kościuszkowskie 5, Pawilon.

O terminie przeprowadzenia KONKURSU, kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Informacje o Spółdzielni można uzyskać w Zarządzie Spółdzielni (po zgłoszeniu udziału w KONKURSIE).

Gabinet Alergii Dziecięcej Testy, Leczenie

czynny: wtorek, czwartek
od godz. 15.30 do 17.30
Nowa Huta, os. Teatralne 16
(przych. Zakł. Przeds. Bud.)
tel. 44-89-24

PHU „LECH”

poleca:

Sklep os. Na Skarpie 8
(Szk. Podst. Nr 80 —
obok kina „Światowid”)

Od poniedziałku
do piątku w godz. 9—17
Tel. 43-63-98

- ◆ Wagi elektroniczne
- ◆ Kasy elektroniczne „SHARP” (instruktaż obsługi)
- ◆ Materiały eksploatacyjne
- ◆ Meble sklepowe
- ◆ System KASA-KOMPUTER

UWAGA!
HURT I DETAL
Tanie rajstopy
firmy LCF

J.M.S. ELEKTRONIK

Kraków os. Centrum C, bl. 9
sklep czynny od godz. 9 do 19, tel. 44-27-42

NOWA OFERTA

WYPOŻYCZALNIA

KASET VIDEO i PŁYT CD

zachęcające ceny!!!

PONADTO:

- WYSOKIEJ KLASY SPRZĘT AUDIO-VIDEO
- Telewizory SONY od 14” do 34” (również modele z teletekstem)
- Magnetowidy SONY oraz innych renomowanych firm

- DUŻY WYBÓR KASET VIDEO (czystych i nagranych)

NISKIE CENY, MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA
ZAPRASZAMY!

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW KRAK-SA

ORGANIZUJE KURSY KIEROWCÓW KAT B, C

- w systemie STACJONARNYM (wykłady + jazdy)
- w systemie EKSTERNISTYCZNYM (jazdy + przygotowanie teoretyczne do egzaminu państwowego)

OŚRODKI SZKOLENIOWE:

al. Pokoju 20
os. Młodości 1

tel. 11-76-31
tel. 44-38-90

PO UKOŃCZENIU KURSU EGZAMIN PAŃSTWOWY
W WOJEWÓDZKIM OŚRODKU EGZAMINOWANIA UL. KOSZYKARSKA 33

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW „TEST”

os. Kościuszkowskie 1, pok. 15
(internat pawilon C)

Prowadzi szkolenia kursowe oraz eksternistyczne na kategorii prawa jazdy A, B, C, T oraz przygotowuje do egzaminu państwowego.

Sekretariat czynny od pon. do piątku
w godz. 12—18, tel. 48-43-95, 48-05-59 wew. 26

Ogłoszenia drobne

- ▲ SPRZEDAM działkę budowlaną uzbrojoną o pow. 68 a w Wielkiej Wsi k. Tarnowa. Wiadomość w naszej redakcji.
- ▲ POMOC lekarska w domu pacjenta, tel. 47-45-36.

FIRMA OZIPOL

oferuje meble
pokojowe,
przedpokojowe
oraz usługi
transportowe
(kraj, zagranicą)

Al. Róż 3,
tel. 44-36-61

Hurtową sprzedaż
odzieży używanej
z USA
(asortymentowej)
POLECA

Firma „LECHKRAK”
Kraków — Nowa Huta
os. Pleszów, ul. Nadbrzezie 3

Polecamy również używane meble z Holandii

WYPOŻYCZALNIA płyt kompaktowych STUDIO NAGRAŃ

ponad 1500 płyt CD

ZAPRASZA
poniedziałek - piątek
w godz. 10 - 18
sobota w godz. 10 - 14
os. Centrum B, bl. 3
SKUP. SPRZEDAŻ-KOMIS
polecamy także duży
wybór nagranych kaset
magnetofonowych

Sklep metalowo-chemiczny

„METALUX”

os. Bohaterów
Września
przy pętli tramwajowej
10, 25, 26
poleca

bogaty wybór art. metalo-
wych i chemicznych w
tym: armaturę wodną, ba-
terie, wylewki, pokrętła,
karnisze, okapy kuchenne,
płyty i farchy do cięcia, an-
teny „siatkowe”, apteczki
samochodowe, nagrzewnice,
plece gazowe łazienkowe,
kleje, farby, lakiery, gips,
cement, kredę, bejce, pig-
menty, obicia tapicerskie
drzwi.

ZAPRASZAMY

codziennie w godz. 9-18,
w soboty w godz. 9-13

SITODRUK

na różnych podłożach

TAMPONDRUK

na przedmiotach
wklesłych i wypukłych
(zapalniczkach,
długopisach itp.)

REKLAMY

najno vszymi
technikami
komputerowymi
NAJSTARSZE
W KRAKOWIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
REKLAMOWE
OS. SŁONECZNE 11
Tel. 44-34-64.

linEa

OGŁOSZENIA DROBNE

● GINEKOLOG — Tel.
47-59-01

● UROLOG — Tel. 47-59-01

● OKULISTA — Tel.
47-59-01

● PEDIATRA — Tel.
47-59-01

● NEUROLOG DZIECIĘ-
CY — Tel. 47-59-01

● CHIRURG OGÓLNY —
Tel. 47-59-01

● LARYNGOLOG — Tel.
47-59-01

● INTERNISTA - KAR-
DIOLOG — Tel. 47-59-01

● HEPATOLOG — Tel.
47-59-01

● UROLOG — Tel.
47-59-01

Zapraszamy na serię spotkań z ewangelistą

Arthurem Swaningsonem z Florydy
pt. SIĘGNIJ PO LEPSZE ŻYCIE

do kina „Swit” w Nowej Hucie, os. Teatralne, od 7 mar-
ca do 5 kwietnia br., w każdą sobotę, niedzielę, wtorek
i piątek, zawsze o godz. 18. Wstęp wolny.

Komplety wypoczynkowe z tkanin i skóropodobne, na-
rożniki małe i duże (także podświetlane), amerykański z
pojemnikami, wersalki, fotele, ławostoly i inne meble a
także duży wybór obuwia damskiego, w tym brazylijskiego
poleca

Sklep Meblowo-Obuwniczy, os. Zielone 1.

„DRIVER” S. C.

Kraków, os. Górali 4, tel. 44-38-98
Kraków, ul. Bratysławska 5 (bud. KPCB)
tel. 34-17-29

POLECA:

- przewozy do Niemiec, Francji, Włoch
- kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców kat. A,
B, T oraz doskonalenie jazdy
- szkolenie sterników motorowych
- kompleksowe ubezpieczenie TUIR „WARTA” S.A.
(komunikacyjne krajowe i zagraniczne AC, OC NW
— turystyczne ładunków w transporcie ekspedycji)
OC wystawcy mienia od ognia i kradzieży).

Uwaga! Posiadacze krajowego ubezpieczenia komunika-
cyjnego TUIR „WARTA” przy wyjazdach zagranicznych
otrzymują 70% zniżki.

Nowo otwarty sklep gospodarczy

„CORSO”

BAZAR TOMEX, pawilon 108
(środkowy budynek na placu)

zaprasza i poleca

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SPRZĘTU GOSPODAR-
STWA DOMOWEGO w tym: do pralek, lodówek,
odkurzaczy, frotrek, młynków, mikserów, maszy-
nek do mięsa, kuchenek gazowych, piecyków,
maszyn do szycia itp. oraz ARTYKUŁY SZEW-
SKIE: flety (120 rodzajów), blaszki, barwniki do
skór, sznurówki, zamki do butów, skóry, gumy,
pasty, skuwki, sprzączki itp.

SKLEP POLECA PONADTO: rewelacyjne najnowszej
generacji odkurzacze, roboty, miksery, maszyny do mi-
sa, żelazka

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 8 DO 18
W SOBOTY OD 8 DO 14

SKLEP ELEKTRYCZNY

„REFLEKTOREK”

Jadwiga i Ryszard Arnold

os. Hutnicze 2

tel. 44-54-67

poleca

- duży wybór żyrandoli i kinkietów poje-
dynczych i w kompletach do tradycyj-
nych i nowoczesnych wnętrz
- telefony z homologacją
- duży wybór baterii, świetlówek i żaró-
wek, w tym energooszczędnych
- gniazda, wyłączniki, przewody.



ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY

Biznesmen już wie

SPÓŁKA JAWNA

Nazwa jej bierze się z Kodeksu Handlowego wydanego
Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej 27 czerwca
1934 r.

W zakresie spółek: jawnej, komandytowej, z ograniczoną
odpowiedzialnością i akcyjnej nadal obowiązują uregulowa-
nia wynikające z tego rozporządzenia.

Spółkę jawną dla wspól-
nego prowadzenia działalności
mogą powołać co najmniej
dwie osoby. Jest to forma
działalności dla tych, którzy
chcą prowadzić przedsiębior-
stwo, nazwijmy to z więk-
szym rozmachem.

By powstała taka spółka,
podobnie jak w przypadku
powołania spółki cywilnej
(patrz poprzedni numer GTN)
wymagane jest zawarcie u-
mowy między wspólnikami
w formie pisemnej. Nie jest
wymagane zawarcie tej umo-
wy notarialnej. Treść umo-
wy jest podobna jak w od-
niesieniu do spółki cywilnej:
kto zawiera itd...

Różnica taka; w spółce ja-
wnej istnieje możliwość po-
woływania prokurenta. Jest
to osoba upoważniona przez
wspólników do zaciągania zo-
bowiązań spółki wobec osób
trzecich. Prokurent nie może
być ograniczony w swoich
uprawnieniach. Ma je takie
jak wspólnicy (mimo, że nie
jest wspólnikiem). Wykonuje
to za wynagrodzeniem. Nie
ma tylko udziału w zyskach
spółki. Może podejmować de-
cyzje, zawierać umowy, za-
trudniać pracowników. A tak-
że, jak każdy wspólnik, ma
prawo do składania oświadcze-
nia woli i podpisów. Choć...

No, właśnie, może być za-
strzeżenie w tym przypadku
w umowie np., że podpisy w
imieniu spółki składają tylko
wspólnicy lub tylko dajmy
na to jeden wspólnik z pro-
kurentem. Gdy takiego za-
strzeżenia nie ma, prokurent
ma prawo do podpisu, czyli
do wszystkich odpowiedzial-
nych decyzji.

Można się również umówić,
że takie prawo mają wszy-
scy tak wspólnicy jak i pro-
kurent.

Spółka jawna nie ma tzw.
osobowości prawnej. Działa
w oparciu o nazwiska wspól-
ników, a nie o nazwę firmy.
Ma jednak — co ważne —
zdolność procesową. W Ko-
deksie Handlowym zapisano
bowiem, że spółka może na-
bywać prawa, zaciągać zob-
owiązania, pozywać przed „Te-
midę” lub być pozwana. Okre-
ślono to jako zdolność do
czynności prawnych, ale tyl-
ko tych wymienionych. Na-
zwano więc ją ograniczoną.

Wspólnicy w spółce jawnej
odpowiadają za zobowiąza-
nia całym swoim majątkiem
(jak w cywilnej). Mogą usta-
lić w umowie sposób podzia-
łu zysków i strat. Jeżeli jed-
nak tego nie uczynią to zgo-
dnie z Kodeksem Handlo-
wym „Temida” domniemywać
będzie, że podział zysków i
strat odbywać się ma „po
równu”.

Ważne dla przyszłych biznes-
menów! W odniesieniu do
spółki jawnej nie stosuje się
Kodeksu Cywilnego tylko Ko-
deksu Handlowego.

Co z tego wynika? W Ko-
deksie Handlowym inaczej
określany jest tryb rejestracji
spółek. Odbywa się ona przez
wystąpienie wspólników do
Sądu Rejonowego, Wydziału
— Sąd Gospodarczy. Do wnio-
sku o zarejestrowanie spółki
winny być dołączone: umowa
spółki i wzór podpisów wspól-
ników. Podpisy te winny być
złożone albo: w obecności
przedstawiciela sądu albo no-
tarialnie uwierzytelnione.
Dopiero w oparciu o takie
dokumenty sąd wydaje po-
stanowienie o wpisaniu spół-
ki do rejestru handlowego.
Wydaje też (sąd) wspólnikom
kopię tego postanowienia i
wyciąg z rejestru handlowe-
go, czyli wykaz spółek obję-
tych Kodeksem Handlowym
— zarejestrowanych.

Mając już dokumenty po-
trzebne do założenia spółki
(umowa, postanowienie sądu,
wyciąg z rejestru handlowe-
go) co najmniej jeden ze
wspólników powinien doko-
nać zgłoszenia obowiązku po-
datkowego spółki w Urzędzie
Skarbowym.

Spółka opodatkowana bę-
dzie według zasad ogólnych
tak jak spółka cywilna czyli:
podatkiem dochodowym i ob-
rotowym. Z tą różnicą, że w
tym przypadku nie można sto-
sować uproszczenia podatko-
wej.

Jej zalety: nie ma żadnego
zastrzeżenia kodeksowego u-
stalającego minimalny wkład
finansowy wspólników do
spółki. I co chyba równie
ważne, spółka jawna ma swo-
ją wiarygodność choćby z
powodu wglądu do sądowego
rejestru handlowego. Spółki
jawne to znana forma prowa-
dzenia interesów w krajach
zachodnich, co też bywa nie
bez znaczenia w kontaktach
międzynarodowych.

Bowiem zdolność takiej
spółki do zaciągania zobowią-
zań i jej zdolność procesowa
ułatwia prowadzenie
przedsiębiorstwa zarobkowego
z większym, nazwijmy to roz-
machem.

W nowohuckim Urzędzie
Skarbowym zarejestrowano
do tej pory 15 spółek jaw-
nych. Ich założyciele prawie
w 90 proc. nie rozróżniali
czym ta przez nich zakładana
spółka jawna różni się od
cywilnej. Jest to być może
kwestia mody lub przypadek.
Ot doradził doradca po-
datkowy.

(jdz)

Wszystkich, którzy chcie-
liby się dowiedzieć czegoś
więcej o spółkach prosimy o
telefon, czy listy do redak-
cji. Odpowiemy.

ciąg dalszy nastąpi. W ko-
leijnym numerze „GTN” —
o spółce komandytowej.

„INFORMATOR NOWOHUCKI”: adresy i telefony wszystkich instytucji, zakładów usługowych, sklepów i pla-
cówek służby zdrowia. „INFORMATOR NOWOHUCKI” kupisz w sklepach i kioskach „Ruchu”. Mając „INFORMA-
TOR” wiesz wszystko!



**BILARD ▲ DRINKI ▲ MUZYKA
▲ TERRARIUM**
codziennie od 16 do 4 rano
w klubie „TROPICANA”
os. Niepodległości 3 (pawilon handlowy)

ZARZĄD PRZEDSIĘBIORSTWA PRODUKCYJNO-REMONTOWEGO „COMPLEX” SPÓŁKA AKCYJNA W KRAKOWIE

Działając na podstawie § 18 art. 2 Statutu Spółki
zwołuje na dzień 11 kwietnia 1992 roku, godzina 9

walne zgromadzenie akcjonariuszy

które odbędzie się w sali teatralnej Huty im. Ta-
deusza Sendzimir.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad przez Przewodniczącego Rady Nadzorczej
2. Wybór Przewodniczącego Zgromadzenia
3. Stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności do podejmowania uchwał przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.
4. Powołanie Komisji Skrutacyjnej.
5. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej i udzielenie Radzie pokwitowania z wykonania przez nią obowiązków.
6. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Zarządu Spółki i udzielenie Zarządowi pokwitowania z wykonania przez niego obowiązków.
7. Przyjęcie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1990 i 1991.
8. Przedstawienie przez Zarząd planu działania Spółki w 1992 r.
9. Przyjęcie uchwały o podziale zysku.
10. Zmiana § 8. Statutu przez dodanie punktu:
3. Walne Zgromadzenie może uchwalić obniżenie kapitału akcyjnego bądź umorzenie akcji bez obniżenia kapitału.
11. Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia kapitału akcyjnego.
12. Wybór nowych członków Rady Nadzorczej.
13. Sprawy wniesione.
14. Przyjęcie regulaminu pracy Rady Nadzorczej.
15. Zamknięcie obrad.

ZARZĄD PPR „COMPLEX” S.A.

„KRAKSA”

Kraków, ul. Sołtysowska 37 A

- BLACHARSTWO POJAZDOWE (specjalizacja FIAT 126p)
 - KOMIS SAMOCHODÓW I KAROSERII PO WYPADKU oraz SKUP I SPRZEDAŻ
 - AUTO-PLAC-SCHROTT
 - PARKING STRZEŻONY
 - BEZPŁATNE PORADY Z ZAKRESU BLACHARSTWA POJAZDOWEGO!
- POMOC DROGOWA tel. 43-46-66
Ceny KONKURENCYJNE — U NAS MOŻNA SIĘ TARGOWAĆ!
Czynne od 8 do 17, w soboty 8—13.
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Jak znaleźć notariusza?

31 stycznia rozwiązane zostało Państwowe Biuro Notarialne w Krakowie i jego oddziały w Słomnikach, Dobczycach, Myślenicach i Proszowicach. W tym samym dniu wręczono pieczęcie i nominacje na notariuszy prywatnych, którzy podjęli się prowadzenia prywatnych kancelarii. Aby ułatwić naszym czytelnikom załatwienie spraw u notariusza podajemy adresy krakowskich kancelarii notarialnych, których jest już kilkanaście, a w najbliższym czasie mają powstać następne. Na razie nie ma kancelarii w Nowej Hucie, ale sądzimy że i na terenie naszej dzielnicy takie placówki powstaną.

Obecnie kancelarie mieszczą się przy: Rynku Głównym 8, Grzegorzeckiej 10, Grzegorzeckiej 33, Basztowej 3, Basztowej 23, Wielopole 9, Floriańskiej 19, Sobieskiego 17, Ariańskiej 5, Mogińskiej 1, Żółkiewskiego 20, Sławkowskiej 20, Piłsudskiego 17, Moniuszki 15/7, Przy Rondzie 7, Chrobrego 14.

W związku z rozwiązaniem Państwowego Biura Notarialnego podjęto decyzję, że księgi wieczyste dla Krakowa przekazane zostaną do Sądu Rejonowego Kraków — Podgórze, który prowadzi obsługę klientów korzystając z komputera. Jest to pierwszy tego typu komputerowy dziennik obejmujący ok. 200 tys. nieruchomości. (sp)

**MIŁOŚCI
DO UNIWERSALNEJ
DROGA
28, 29.III
— dyktacji i relaksu —
intensywną naukę na
zaprasza na
tel. 46-14-52
mł. os. Złotego Wieru 14,
Filia przy Klubie „Kuz-
P R A N A”
Centrum Jogi
Krakowskie**

KUPUJEMY APARAT FOTOGRAFICZNY (4)



Pomyśl zanim naciśniesz

Kupując tani lub drogi aparat fotograficzny musimy zdawać sobie sprawę, że jego eksploatacja jest stosunkowo droga. Na naszym rynku błony fotograficzne, papier, baterie do aparatu są najczęściej importowane, stąd ich cena jest wysoka. Przykładowo zrobienie odbitek z wakacji (z jednej rolki) kosztuje około 90—120 tys. zł. Dlatego też amatorzy przeznaczają na jedno zdjęcie jedną klatkę filmu, niezależnie od tego czy zdjęcie tak wykonane ma szansę być potem dobrze naświetlone i skomponowane. Są jednak sytuacje, że potrzeba kilka, a nawet kilkanaście razy, naciśnąć migawkę by otrzymać upragniony efekt; jest to tylko pozorna rozrzutność.

Zaskakujący jest również brak oszczędności amatorów fotografii przy wykonywaniu zdjęć. Format małoobrazkowy, a więc ten najczęściej używany w popularnych aparatach jest prostokątem 1X1,5. Fotografując kadrują najczęściej w poziomie, odbitki pionowe stanowią tylko margines zdjęć wykonywanych w punktach usługowych. Mimo, iż najczęstszym motywem zdjęć są ludzie, fotoamatorzy zapominają o możliwości fotografowania człowieka w taki sposób, by prostokąt negatywu pozwalał najbliższej podejść do osoby. Główną zasadą kompozycji tych zdjęć jest maksyma „było nas było widać”. Efektem są małe, nieczytelne postacie na zdjęciu, a przypadkowo sfotografowane przedmioty wypełniają pozostałą, większą część kadru.

Podobna zasada odnosi się do fotografowania krajobrazu, czy architektury. Nawet strzeliste wieże kościołów i budynków fotografowane są w formacie poziomym. W wyniku tego „myślenia” o fotografii główny przedmiot fotografowany ginie w powodzi tysięcy przypadkowych szczegółów. Zdjęcie jest nieczytelne i nie wiadomo, co właściwie było zamierzeniem fotografującego.

W fotografii krajobrazowej osobnym problemem jest fotografowanie nieba. Patrząc na przepiękną panoramę Tatr amatorom niedziennie wycieczki nie przeszkadza fakt, że po przyłożeniu aparatu do oka, wszystko co widzimy w wizjerze staje się nienaturalnie odległe i małe (efekt używania obiektywów szerokokątnych). Na zdjęciu otrzymamy więc obraz obłoków na niebie (zajmujący co najmniej 50 proc. kadru) i łąki, na której się znajdujemy. Tędy będą tylko drobnym elementem obrazu.

Inną, równie popularną zasadą kompozycji jest założenie, aby główny przedmiot znajdował się zawsze w środku obrazu. Autor zapomina, że trzeba myśleć również o bokach obrazu oraz o tym, co znajduje się przed nim i za nim.

Supernowoczesne aparaty fotograficzne (przeznaczone dla zawodowców) posiadają niezwykle rozbudowaną automatykę pomiaru oświetlenia, kadrowania obrazu. Można je programować dla dowolnie wybranych motywów czy tematów. Metod jest bardzo wiele, jednak jedna rzecz jest zawsze i we wszystkich aparatach profesjonalnych wspólna. Tę przebiegłą automatykę można zawsze wyłączyć i świadomie kształtować obraz fotograficzny. O tej prostej zasadzie, zanim naciśniesz guzik, pomyśl. **PAWEŁ ZECHENTER**

	Pojemność skokowa silnika, masa całkowita, ładowność lub liczba miejsc	Podatek (w zł)	
		obecnie	poprzednio
motocykle		30 000	8 400
samochody osobowe	do 50 ccm	60 000	15 600
	od 50 do 350 ccm powyżej 350 ccm	102 000 492 000	18 000 22 800
samochody ciężarowe	do 900 ccm	150 000	28 800
	od 900 do 1300 ccm	276 000	58 800
	od 1300 do 1500 ccm	348 000	75 000
	od 1500 do 1600 ccm	540 000	234 000
	od 1600 do 1800 ccm	852 000	234 000
	od 1800 do 2000 ccm	1 440 000	401 400
	od 2000 do 2500 ccm	2 220 000	401 400
	powyżej 2500 ccm	3 000 000	401 400
	samochody „warszawa” z silnikiem nie charakteryzującym się pojemnością skokową z napędem elektrycznym	348 000 702 000	93 600 187 200
	150 000	40 200	
autobusy	liczba miejsc: do 15 od 15 do 30 powyżej 30	540 000 996 000 2 220 000	170 400 342 000 625 200
samochody ciężarowo-osobowe	masa całkowita: do 2 t powyżej 2 t	348 000 540 000	50 400 90 600
samochody ciężarowe i ciągniki siodłowe	ładowność: do 0,5 t	348 000	50 400
	od 0,5 do 1 t	540 000	90 600
	od 1 do 2 t	648 000	170 400
	od 2 do 4 t	798 000	228 000
	od 4 do 6 t	1 098 000	342 000
	od 6 do 8 t	1 302 000	398 400
	od 8 do 10 t powyżej 10 t	1 902 000 2 502 000	568 800 669 600
samochody specjalne		540 000	170 400
ciągniki balastowe		2 502 000	568 800
ciągniki rolnicze	do 4000 ccm powyżej 4000 ccm	96 000 228 000	42 000 114 000
przyczepy i naczepy	ładowność: do 0,5 t	72 000	25 200
	od 0,5 do 1 t	150 000	45 600
	od 1 do 5 t	252 000	67 200
	od 5 do 20 t	378 000	100 800
	powyżej 20 t campingowe pozostałe	648 000 90 000 540 000	168 000 24 000 134 400
łódzie motorowe i jachty	od 200 do 1000 ccm powyżej 1000 ccm	252 000 540 000	57 000 84 000
promy		150 000	28 800
łódzie do zarobkowego przewozu towarów i osób		540 000	28 800

**Za „malucha”
— 150 tys. zł**

Tydzień temu Ministerstwo Finansów ogłosiło nareszcie nowe stawki podatku drogowego. Wydziały Finansowe na razie nie informują jeszcze kierowców, czekając na ukazanie się rozporządzenia w „Rzeczpospolitej”. W chwili gdy „GTN” dotrze do Państwa wszystko będzie już ostatecznie wyjaśnione i będzie można płacić. Podajemy kwoty podatku za „GW”: posiadacze „maluchów” zapłacą 150 tys. zł (rocznie — gdy w ub. r. płacili 28 tys. 800 zł), samochodów osobowych o pojemności silnika 900—1300 ccm — 276 tys. zł (59 tys. zł w ub. r.), natomiast właściciele pojazdów o pojemności 1300—1500 ccm — 348 (75 tys. zł). Termin płacenia podatku upływa 15 kwietnia. Do tego dnia należy zapłacić przynajmniej pierwszą półroczną ratę podatku w kasie gminy, na poczcie lub w banku. Dla dociekliwych załączamy tabelkę. (1)

Cyganki wyszły za
by wylizać...
osiedlu byli Cyga-
na Irena. — Widzia-
opowiadał o tym mój
ik. Ze niby palą og-
ich. Nie byłam więc
tego zdania i podzie-
opinie — mówi Ire-
zy szczęście, że poz-
Jesteśmy małżeńs-
at. Gdyby ktoś po-
ześciej, że będę mieć
nie uwierzyłabym...
aty się w wielkiej

ła się na pracę, też nie miały wiel-
kiego wyboru... Mówi się tyle o
bogactwie Cyganów. Ze potrafia
kombinować, handlować samocho-
dami. Ci których znam, ci z No-
wej Huty, żyją z pracy własnych
rąk. Wstyd im było gdy pojechali
na pielgrzymkę do Częstochowy
autobusem, a ich „bracia” z Mławy
wysiadali z własnych mercedesów i
pontiaców.

— Ja się uczyłam, Piotr pracowa-
wał. Dopiero po 5 latach zdecydowa-
liśmy się na ślub. Rodzice po-
czątkowo nie chcieli nas przyjąć

szwagierki. Dawniej młoda Cyganka
nie pokazywała się w kostiumie ką-
pielowym. Cygan zaś w krótkich
spodniach. Do dziś starsze kobiety
przestrzegają rozdziału naczyni. Miska
może służyć tylko do jednego
celu i musi być „czysta”. Mieszka-
nia powoli zapelniały się meblami
typowymi dla wielkich blokowisk. A
wśród dzieci rzadko które otrzymu-
je typowo cygańskie imię — Szan-
dor, Marcia czy Zobara...

— Nadal dla Cygana liczy się ro-
dzina. Ta najbliższa ale i dalsza.
— Nas Gaborów jest dużo. Brat
za brata pójdzie, stanowią siłę —
powie Piotr. — Jeden drugiemu po-
może. I to jest charakterystyczne
dla wszystkich Cyganów. Nawet w
Niemczech, ze swoimi można się
dogadać. A Cygan nie minie dru-
giego Cygana na ulicy nie zapy-
tawszy przynajmniej: save Romen
dyr san? Z jakich Cyganów jesteś?

— Wróżby? — mówi Józefa Gil
— A któż w to wierzy? Mnie bab-
ka uczyła jak wróżyć, ale dziś ża-
dnam z nas, nowohuckich Cyganek,
nie poszłaby wróżyć. Wstyd było-
by...

Żyją swoim życiem niewiele róż-
niącym się od naszego. Tacy ludzie
jak my. Jak wszędzie zdarzają się
dobrzy i źli. Upodobnili się do nas
wyglądem. Pierwsze zrobiły to ko-
biety. Dawniej Cyganki nie malo-
wały się nie farbowały włosów. Te-
raz i na to się odważają.

I już wydaje się, że mogłoby być
całkiem zwyczajnie, ale co jakiś
czas niepokoją ich odgłosy „Mławy”.

Krystyna LENCZOWSKA

W już nie ma

życiowe sąsiadki
y rodzicom. Ja się
już pracowałam. Przy-
ikę z młodszym bra-
ustiał się opiekować.
zwykle nie kończą
? — mówi Piotr. Nas
dziesięcioro. Matka
ro zajęcia w domu,
rzelewało. Nie zaw-
ia buty dla wszyst-
iczyłem 17 lat trze-
do pracy... A o pra-
nie jest łatwo. Je-
a ma wybrać mię-
a Cyganem — wy-
Najwięcej z nich
). Kobiety — te star-
dy któraś decydowa-

do domu. Przyjęła nas teściowa
mimo że mieszkali tam już rodzi-
ny braci męża. Poczuliśmy, że ona
mnie szybciej zaakceptowała niż
moi rodzice Piotra. Upartam się,
by przyjął moje nazwisko. Dla dob-
ra dzieci. Mamy dwóch synków,
mówią bardzo dobrze po polsku,
dbam o to bo nie chcę by mieli
problemy w szkole. Co ja mam im
powiedzieć gdy przychodzą czasem i
mówią dlaczego koledzy nazywają
ich Cyganami? Tak jakoś wygasty
szkolne przyjaźnie. Spotykamy się
ze znajomym „mieszającym” małżeń-
stwem.

A Cyganie żyją podobnie do nas.
Zauważam to obserwując moje

Czy rozpoznają się
na zdjęciu?

WYSTAWA „Nowa Huta- -Pieniny”

35 lat istnienia Klubu Foto-
grafików Amatorów w Nowej
Hucie, zaowocowało w ub. ro-
ku trzema wystawami fotogra-
ficznymi oraz plenerem pt.
„Nowa Huta — Pieniny”. Był
to już trzeci plener z cyklu
„Nowa Huta — ...”, a siódmy
w ogóle organizowany przez
KFA od 1986 r. Poprzednie dwa
to „Nowa Huta — miasto i o-
kolice” zrealizowany w 1986 r.
oraz „Nowa Huta — miasto i
okolice” z roku 1988.

Efekty ubiegłorocznego ple-
neru, kiedy to uczestnicy naj-
pierw fotografowali na terenie
Huty im. T. Sendzimira, a na-
stępnie wyjechali w Pieniny,
zostaną zaprezentowane na wy-
stawie, która zostanie otwarta



Fot. ADAM GRZYCZYŃSKI

dzisiaj 20 marca w NCK o
godz. 18, i będzie czynna w ga-
lerii bud. A, do 26.04 br. War-
to zobaczyć tę niecodzienną
wystawę, świadomie zderzają-
cą blask rozżarzonego metalu
z przepięknym krajobrazem
pienińskim. Swoje zdjęcia pre-
zentują oprócz członków KFA
fotograficy z Norymberskiego
Fotoklubu, Fotoklubu Czeskich
Fotografików z Czeskiego Kru-
mlowa oraz z Krakowskiego
Towarzystwa Fotograficznego.

Na naszych łamach zamiesz-
czamy zdjęcie Adama Gryczyń-

skiego wykonane podczas ple-
neru w 1986 roku na terenie
ówczesnej HIL. Zdobyło I miej-
sce wraz z 2 innymi zdjęciami
(jako cykl) podczas wystawy
poplenerowej. Może sfotografowa-
ł i hutniczy rozpoznają się na
zdjęciu i przyjdą na dzisiejsze
otwarcie wystawy? Są serdecz-
nie zaproszeni przez organi-
zatorów. Zresztą będzie tam
sporo zdjęć z kombinatu. Pra-
cownicy będą mogli zobaczyć
swoje miejsce pracy widziane
obiektywem fotografików.

(sp)

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Co mu się śniło?

Pod koniec ub. roku do nowohuckiej policji zgło-
sił się mieszkaniec os. Oświecenia, informując, że
skradziono mu fiata 126p. Rano wyszedł z domu,
wsiadł do samochodu, który uruchomił w oczeki-
waniu na kolegę. Gdy ten nie nadszedł, zostawił sa-
mochód „na gazie” i wrócił do mieszkania, w któ-
rym ... zdrzemnął się. Gdy wyszedł ponownie, ma-
lucha nie było. Tak mniej więcej mówił zgłaszając
policji stratę.

Tymczasem zaraz po fakcie zgłoszenia tej kra-
dzieży Wydział Ruchu Drogowego Komendy Woj.
Policji w Krakowie przekazał nowohuckiej infor-
mację, że ... właśnie osoba kierująca samochodem
o identycznych numerach rejestracyjnych i innych
zgadzających się znakach, spowodowała kolizję na
skrzyżowaniu al. Pokoju z ul. Nowohucką ucieka-
jąc z miejsca zdarzenia.

W toku prowadzonych czynności wyjaśniających
ustalono, że spowodował ją (tę kolizję) zgłaszający
o kradzieży właściciel samochodu. Nota bene nie
posiadający prawa jazdy.

Sprawą 20-letniego cwaniaczka zajęła się Proku-
ratura Rejonowa w Nowej Hucie gdyż zgłoszenie
o kradzieży, której nie było, do organów ścigania
jest przestępstwem. Nie mówiąc już o spowodowa-
niu kolizji i braku prawa jazdy.

Rozpoznany!

Rankiem 13 lutego br. 35-letni mężczyzna mies-
zkający w os. Młodości zgłasza, że sprzed domu
skradziono mu — dużego fiata!

CWANIACY?

Dzień wcześniej, wieczorem, na skrzyżowaniu
ulic: Bulwarowej z al. Solidarności miała miejsce
kolizja, o czym powiadomili policję świadkowie zda-
rzenia. Na miejscu wypadku policyjna grupa ope-
racyjna ujrzała rozbity samochód, właśnie — du-
żego fiata.

Oczekujący tam świadkowie twierdzili zgodnie,
że wysiadło z niego pięciu mężczyzn w różnym
wieku. Zepchnęli auto na pobocze i wraz z kieru-
jącym pojazdem — odeszli.

Już w tym dniu dyżurny oficer po numerach re-
jestracyjnych auta ustalił jego właściciela. Policjan-
ci nie mieli jednak szczęścia. Poszkodowanego (?),
ani nikogo z rodziny nie zastali w dniu wypadku
w domu.

Za kilkanaście godzin zgłosił się sam na policji.
Jest to nasz 35-latek z os. Młodości. Wezwano świad-
ków zdarzenia, gdyż z ich relacji wynikało, a ra-
czej z opisu kierowcy, że jest nim właściciel po-
rzuconego auta. Czynności wyjaśniające trwały dwa
tygodnie. Czterech ze świadków w czasie tzw. „oka-
zania osoby” rozpoznało wśród innych niefortun-
nego właściciela, który nie dość, że spowodował
opisywaną kolizję, to sobie jeszcze i auto rozbili!

Postawiony przed faktem kłamstwa pechowicie
wyjaśniał, że na skrzyżowaniu zawiodły go hamul-
ce. Powiedział też, że był trzeźwy i jechał sam.

Z cyklu: Znani i wybitni jasnovidze

Wizje wojenne

Jedną z najstarszych przepowiedni, dotyczącą losów Europy
jest wizja przedstawiona przez mnicha HEPITHANOUSA
członka zakonu Benedyktynów w Saint-Gallen w Szwaj-
carii. O tej przepowiedni wspomina w swej książce jezuita
ELLENHORST twierdząc, że pierwsze o niej wzmianki siega-
ją roku 1084. Brzmiała ona następująco:

„Wicher wieje ze wschodu i wicher wieje z Zachodu. Bia-
da wszystkim, którzy się znajdują między tymi dwiema strasz-
nymi nawałnicami, pośrodku tych okropnych i niesamowitych
zamieszek.

Tysiącletnie trony zostaną stracone jak słomiane strzechy z
chatup. Między Renem a Łabą oraz rzeką płynącą na Wschód
(najprawdopodobniej chodzi o Dunaj) będzie ziemia zastana
trupami. Ziemia kruków i sępów. A kiedy później rolnik bę-
dzie tam siał zboże, to każde ziarenko zapaści korzenie w pierś
jakiegoś pogrzebanego człowieka”.

Przepowiednia powyższa należy na pewno do najstarszych.
Jej sens i treść jest dziwnie zbliżona do przepowiedni pocho-
dzących z czasów późniejszych i sformułowanych w różnych
krajach Europy.

PERGAMIN Z WISMARU

Podczas rozbioru murów klasztornych w Wismarze znale-
ziono pergamin z zapiskami niewiadomego pochodzenia. Do-
kument ten znajduje się obecnie w archiwum miasta Wismar
i został najprawdopodobniej napisany przez mnicha ok. r.
1709. A oto przekaz zagadkowego pisma:

„Dojdzie do ciężkich walk między Wschodem i Zachodem.
Wiele ludzi straci życie. Drogami będą jeździły wozy bez ko-
ni, a ogniste smoki będą latały w powietrzu, miotając ogień
i siarkę. Smoki te będą niszczyły miasta i wsie. Walki potrwa-
ją pięć lat i trzy miesiące. Ludzie bezsilni, będą przyglądali
się tym zmaganiom. Głód, dżuma i choroby.

Nadejdą czasy gdy nie będziesz mógł nie kupić, ani sprze-
dać. Zli ludzie będą mieszkali na dnie morza i czyhali na zdo-
bycz. Wojna rozpocznie się, kiedy zboże znacznie dojrzeje”.

PRZEPOWIEDNIE MŁYNARCZYKA

Apoig leży na pograniczu czesko-bawarskim. Żył tam ok.
1750 roku młynarczyk o imieniu Mateusz. W młodości dzierża-
wił młyn, z którego wygryzł go miejscowy opat pobliskiego
klasztoru.

— Bardzo szybko opuścicie ten młyn — oświadczył młynar-
czyk, co też niebawem się stało, gdyż zlikwidowano zakon. Tę
przepowiednię zdobył sobie sławę i odtąd notowano jego prze-
powiednie. Poniżej przytaczamy jedną z nich:

„Przyjdzie wielka wojna. Zacznie ją mały, a zakończy wiel-
ki, co przybędzie zza morza. Kobiety nie będą już nosiły czar-
nych chust na głowach, a na Dunaju będą szczekały żelazne
psy. Obuwie kobiet będzie pozostawiało ślady podobne do tych,
jakie pozostawiają gęsie łapki. Nim się zacznie ogólny zamęt,
nie będzie można po ubiorze odróżnić kobiet od mężczyzn.
Najgorszy czas nastanie, gdy nad lasem przeleci olbrzymi ptak
biały lub będzie to ryba.

Wkrótce nastąpi jedna wojna, a potem druga, a w końcu
trzecia. Zacznie się na wschodzie, a zakończy na zachodzie.
Ostatnia wojna będzie błyskawiczna. Będzie to jak olbrzymia
czystka. Pełno trupów i moc wylanej krwi. Dojdzie do walki
między Chinami a ich sąsiadami. Lecz co jeszcze gorsze nastą-
pi katastrofa. Zimno i trzęsienia ziemi pozabiją wielu ludzi
życia”.

Te i inne przepowiednie są ważne i spełnią się zdaniem
młynarczyka Mateusza z Apoig jeszcze przed rokiem 2111.

WIZJA RYBAKA JOHANSSONA

Rybak Johansson urodził się na Półwyspie Skandynawskim
pod koniec ub. stulecia, a zmarł w okresie międzywojennym.
Jego przepowiednie zostały spisane w wielu książkach we
wszystkich językach skandynawskich. A oto co Johansson
mówił o wojnie przyszłości

„Widzę straszną wojnę daleko na wschodzie. Żółte twarze
starają się dotrzeć na Alaskę do Kanady i Stanów Zjednoczo-
nych. Atak zostanie odparty za pomocą broni rakietowej. Bę-
dzie to okres kiedy Rosja będzie walczyła razem z Ameryka-
nami ramie przy ramieniu. Widzę także, że przedtem wybuch-
nie jakaś strasza rewolucja. Mordy, pożoga, trupy. Leżą całe
ich stopy”.

Ciekawe że Jeane Dixon, o której pisaliśmy jako o dorad-
czyni „Białego Domu”, patrząc w szklaną kulę na początku lat
szesćdziesiątych doradzała prezydentowi Johnsonowi podjęcie
masowej produkcji małych rakiet, które będą przydatne do
odparcia agresywnego wroga...

Oprac.: (SP)

Maluchem za dużym!

Oczywiście był to pościg „maluchem”, którym
dysponowała „drogówka” za dużym fiatem. Począ-
tek marca. Policjanci z „drogówki” na skrzyżowa-
niu ulic: Pilotów i Bora Komorowskiego chcieli za-
trzymać do tzw. rutynowej kontroli fiata 125. Kie-
rowca nie zatrzymał się. Nie dość tego — dodał
gazu! Pościg za lekceważącym prawo obywatelem —
odbyli służbowym „maluchem”! Nieźle im to na-
wet szło. Kierowcę dużego fiata zgubili dopiero w
Węgrcach! Ale go widzieli. Zdażyli też spisać nu-
mery rejestracyjne zbiega.

Zgubili go nie na długo! Uciekający chciał się
bowiem skryć w jakiejś posesji. Uderzył w bramę
ogrodzenia. Uciekł. Właściciel posesji powiadomił
„drogówkę” o szkodach mu wyrządzonych i o „pre-
zencje” pozostawionym pod jego bramą. Podał też
numery rejestracyjne samochodu.

Dwa dni później znowu zgłoszenie o kradzieży
pojazdu. Zgłosił fakt oczywiście — kto? — właścici-
el fiata! Rozpoznała go „drogówka”. I temu cwani-
akowi udowodniono oszustwo.

Domyślamy się oczywiście, że pechowi cwaniacy
powodując kolizję porzucali swe samochody będąc
lub nie, pod wpływem alkoholu. Liczyli na łut
szczęścia lub na naiwność ludzi w stalowych mun-
durach. Zajęła się nimi prokuratura.

Janina DZIURO

(Z relacji policjantów z grupy samochodowej
KRP — Wschód: aspiranta WIESŁAWA CIERNIA-
KA i sierżanta BOGDANA FINOWSKIEGO)

LISTY DO REDAKCJI

KOWAL ZAWINIŁ, A UKARANO...

Ataki na PGM Nowa Huta jakoby odpowiedzialne za złą gospodarkę lokalami użytkowymi zmuszają mnie do zabrania głosu w tej sprawie. Kompetencje PGM-ów są niewielkie mają charakter wykonawczy. PGM, mimo że jest stroną zawieranych umów o najem lokali użytkowych, nie ma żadnego wpływu na ustalanie zasad i form tych umów. Bezpośredni wpływ posiada natomiast Rada Miasta Krakowa, która decyzję podejmuje w formie uchwały. Organem wykonawczym uchwał jest Zarząd Miasta Krakowa, któremu w zakresie tych spraw podporządkowany jest Wydział Budynków. To właśnie temu Wydziałowi organizacyjnie podporządkowany jest PGM Nowa Huta, podpisujące — w imieniu Zarządu Miasta — umowy o

najem lokali użytkowych. Zasady tych umów ustala Zarząd Miasta w uzgodnieniu ze swoim Biurem Prawnym. W umowach powinien być zawarty zapis, że umowa najmu obowiązuje na czas określony do chwili przeprowadzenia przetargu na maksymalną stawkę czynszową za metr kwadr. powierzchni lokalu (zgodnie z par. 4 Uchwały RM Krakowa, z dnia 27 marca ub. roku). GDYBY TAKI ZAPIS ISTNIAŁ TO DO DZIS SETKI LOKALI UŻYTKOWYCH STAŁYBY PUSTE Z TEJ PROSTEJ PRZYCZYNY, ŻE NIKT ROZSĄDNY NIE INWESTOWAŁBY W LOKAL, KTÓRY ZA PARĘ MIESIĘCY I TAK MA IŚĆ POD MŁOTEK LICYTATORA.

Osobiście byłem i jestem przeciwko przetargom na maksymalne stawki czynszów za lokale użytkowe. UWAZAM, IŻ NALEŻAŁO USTALIĆ BEZPRZE-

TARGOWĄ STAWKĘ CZYN-SZOWĄ UZALEŻNIONĄ OD LOKALIZACJI, BRANŻY I STANU TECHNICZNEGO LOKALU.

Wymuszałyby ona działania konkurencyjne wśród dotychczasowych użytkowników tych lokali.

Naturalnym „likwidatorem” nieudolnych, skorumpowanych handlowców byłibymy my — klienci — czyli mieszkańcy Nowej Huty. Niestety, nie mamy obecnie żadnego wpływu na współgospodarzenie, rozsądne decydowanie i zarządzanie tą dzielnicą. O naszych sprawach decyduje „Centralna Samorządowa Władza w Krakowie, która tworzy w dzielnicach fikcję samorządności w postaci Rad Dzielnicowych. Rady te nie posiadają osobowości prawnej, a zakres ich kompetencji zawężony został do wydawania nieobligatoryjnych opinii.

O wiele większe uprawnienia miałyby te Komitety Osiedlowe. O tym, że „Centralna Władza Samorządowa” Krakowa nie chce się dzielić kompetencjami, majątkiem oraz budżetem z Radami Dzielnic świadczą przykład Rady Dzielnic

XVIII Nowa-Huta. Za to, że radni z tej Dzielnic mieli czelność upomnieć się o swoje ustawowe uprawnienia „Centralna Władza” nakazała im w trybie nitychmiastowym wynosić się z loklu w os. Centrum B/6 oraz odciał dopływ prądu do siedziby „buntowniczej Rady”. A przecież gdyby przekazano tej dzielnicy to co się jej zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym należy to radni ci mogliby przynajmniej częściowo wykonywać swoje obowiązki.

Na zakończenie chciałbym dodać, że w wyniku przetargowej formy nabywania lokali (od 100 do 150 m kw.) użytkowych powstało już w naszej Dzielnicy kilkanaście tzw. pustostanów w wyniku czego Nowa Huta z tytułu niezapłaconego czynszu za te lokale poniosła stratę w kwocie 997 milionów zł. Winę za to próbuje się rzucić na PGM Nowa-Huta. Pytam: kto podjął uchwałę o takiej formie nabywania lokali użytkowych?

KAZIMIERZ KUBRAK
radny Dzielnic XVIII
Nowa-Huta

Tragedia w os. Wysokim

W poniedziałek, 16 bm. o godz. 12.55 dyspozytor nowohuckiego Pogotowia Ratunkowego odebrał telefon wzywający o pomoc dla dziecka. Natychmiast r.a jego ratunek pośpieszyła karetka reanimacyjna. W tym czasie dyspozytor pogotowia powiadomił policję, że w osiedlu Wysokim trwa akcja reanimacyjna 6-letniego Michała. 40 minut lekarze ratowali mu życie. Niestety, był bezzadani. Chłopczyk zmarł. Stwierdzono złamanie ręki w stawie łokciowym. Podejrza- wa się, że został przyduszony.

W mieszkaniu z Michałem był tylko jego ojciec. Jak wykazało dochodzenie leczony psychiarzycznie. W tym dniu był pijany. Ojciec został zatrzymany do wyjaśnienia sprawy. Ma opinię dobrego ojca i doskonałego męża. Śledztwo w toku.

TEATR LUDOWY

20, 21, 22. 03. (piątek, sobota i niedziela), godz. 18 — „Poskromienie złośnicy”.
23. 03. (poniedziałek), godz. 11 i 18 — „Pan Tadeusz”.
24, 25 i 26 (wtorek, środa i czwartek), godz. 11 — „Królowa śniegu”.

KINA

Sfinks: 20 i 21 bm., godz. 16 — „Robin Hood, książę złodziei” (USA, 15 lat), godz. 20 — „Wirujący seks”; 22 bm., godz. 12 — Zestaw bajek (pol. b.o.), 16 — „Robin Hood, książę złodziei”, godz. 20 — „Wirujący seks” (USA, 15 lat).
Światowid-Centrum: 20 bm., godz. 8 i 9.45 — „Szpieg bez matry” (USA, 12 lat), godz. 11.30 i 13.30 — „Rozmowy kontrolowane” (pol., 12 lat), godz. 15.45 — „Szpieg bez matry”, godz. 17.30 i 20 — „Ognisty podmuch” (USA, 15 lat).

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY

20. 03., godz. 18 — Otwarcie poplenerowej wystawy fotograficznej: NOWA HUTA — PIENINY.
21. 03., godz. 10 i 12 — KINO VIDEO dla dzieci.
23. 03., godz. 11 — „PAN TADEUSZ”. Spektakl w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego z Cieszyna.
24. i 25. 03., godz. 11.30 — „PAN TADEUSZ”.
26. 03., godz. 18 — DKF „ZGAGA” — „Hiroshima, moja miłość” (Francja — Japonia).

OŚRODEK KULTURY HTS

(os. Górali 5)

23. 03., godz. 16 — „LUBIE-NIE LUBIE” — konkurs i zabawy plastyczne dla dzieci z Domu Dziecka nr 2 (wspólnie z Klubem Plastyków Nieprofesjonalnych i Towarzystwem Solidarnej Pomocy HTS).
25. 03., godz. 8.30 — KINO POLIGLOTY — „The colour of money”; godz. 18 — Z cyklu „EKOLOGIA STOSOWANA” — spotkanie z inż. K. Rabsztynem, specjalistą z dziedziny rolnictwa biodynamicznego.
26. 03., godz. 17 — Koncert chóru GAMA (za zaproszeniem).
23 i 26 (poniedziałek i czwartek), godz. 9.30 — Spektakle dla dzieci teatru FRAJDA: „NA JAGODY”, „CALINECZKA”, „LALKI Z CAŁEGO ŚWIATA”.

KLUB „KUŹNIA” (os. Złotego Wieku 14)

24. 03., godz. 17.30 — Klub Seniora — „Świat roślin”.

KN

Kalendarz Nowohucki

Prelekcja J. Broczkowskiej.
26. 03., godz. 17.30 — KONCERT MUZYKI KAMERALNEJ. Muzyka klasyczna i kameralna.

KLUB „SRÓDPOLE” (os. Na Wzgórzach 17a)

25. 03., godz. 18 — MAŁE SŁOWIANKI. Otwarcie retrospektywnej wystawy fotografii Stanisława Biedrońskiego z okazji 15-lecia zespołu.
26. 03., godz. 17 — Inauguracja działalności KLUBU BILARDOwego.

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżurują: Apteka nr 21, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

„COBRA” Nowa Huta, os. Centrum B, bl. 11. Zaprasza od pon. do soboty: 10-19, w niedziele: 9-14 „INTERVIDEO” pl. Bieńczyce paw 14 zaprasza codziennie 9-19, sobota 9-16, niedziela 10-16. „RAMBO” os. Wysokie 20E zaprasza pon. — piąt. 11-19.30, sobota 10-16.30, niedziela 9.30-13.30.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8.30, 11.12.30, 14.16.30, 18.30.
Szkolne Domy: 6.30, 8.30, 10.45, 12.13.15, 14.30, 17.19, 20.30.
Bieńczyce: 6.30, 8.30, 9.30, 11.12.30, 14.15, 17.30, 19.30.
Czyżyny: 7.8.30, 10.11.30, 13.19.
Dywiljonu 303: 7.8.9.30, 11.13.16.18.19.
Mistrzejowice: 6.30, 8.30, 9.30, 11.12.30, 14.17.18.30, 20.30.
Kalinowe: 6.45, 8.30, 9.30, 11.13.15.18.
Wzgórze Krzesławickie: 7.8.9.30, 11.12.15.16.19.

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie 999, Straż Pożarna 998, Policja 997, Pogotowie Gazowe 992, Toksykologia 11-99-99 Informacja o lekach 11-07-65 (8-15), Policja, os. Zgody 44-44-44, Straż Pożarna, os. Zgody: 44-08-43, Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-99, Pogot. Elektryczne 44-49-08, PGM awarie poza budynkiem 44-12-10, Pogot. c.o. 44-38-46, Wodociąg: 48-28-61.

CENTRUM „MEDYK” NOWA HUTA

Psycholog, pedagog, seksuolog Leczenie nerwic. Wizyty domowe (od 15 do 23) internistów, pediatrów, dermatologów, EKG w domu. Zgłoszenia codziennie, tel. 44-10-49, w godz. 10-20.

PRYW. CENTRUM USŁUG PSYCHOL. „IMPULS”

Psycholog ♦ psychiatra ♦ logopeda, ♦ specjalista od alkoholizmu tel. 44-28-86, od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, os. Centrum B, 11/41.

CAŁODOBOWE SKLEPY SPOŻYWCZE

— Sklep spożywczy — os. Na Skarpie 35.
— „Grosik” — os. Kazimierzowskie 34.

SKLEPY NIEDZIELNE

„AGA” — os. Górali 6 — g. 9-12.
„ALTI” — 2. Pułku Lotniczego — g. 8-15.
„ALTI” — os. Tysiąclecia 12 — g. 9-15.
„BAND-POL” — os. Słoneczne 8 — g. 9-15.
„BASKA” — os. Przy Arce 1 — g. 9-15.
„FURTEKS” — os. 2. Pułku Lotniczego 1 — g. 9-14.
Delikatesy „U BIELAKA” — os. Dywiljonu 303 — g. 9-15.
„MISLA” — os. Słoneczne 8 — g. 9-15.
Delikatesy PZ „SCHIMIZU PRODUCTS” — os. Piastów 21 — g. 9-18.
„SŁONECZKO” — os. Słoneczne 14 — g. 8-12.
Sklep spożywczy, os. Na Skarpie 39 — g. 9-13.
Kwiaciarnia „KALINA” — os. Centrum D, bl. 1 — sob. 8-15, niedz. 9-13.

GIELDA SAMOCHODOWA

„SOL-HUT” (parking HTS) soboty i niedziele godz. 6-15

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Trochę statystyki

Policjanci z Komendy Kraków — Wschód interweniowali w ub. tygodniu 185 razy. Przepiętstw samochodowych odnotowano 31 w tym 20 włamań i 5 kradzieży aut. Włamano się do 5 mieszkań i 10 obiektów tzw. użyteczności publicznej (m.in. do pechowych już delikatesów w Centrum A). Cztery rozboje i pobicia, jeden gwałt nie dopełniają tej statystyki. Posypała się lawina innych przestępstw których naliczono aż 59. Roi się od kradzieży tak kieszonkowych jak i innych. Skradziono np. pistolet gazowy, antenę telewizyjną, silnik wartości 1,5 mln zł. W tym przypadku sprawcę zatrzymano, silnik odnaleziono.

Gwałt

10 bm. w nocy Miejska Służba Porządkowa zareagowała na wzywającą pomoc, znajdującą się w kabinie samochodu ciężarowego kobietę. Okazało się, że prowadzący ten pojazd zgwałcił ją. Wcześniej drinkowali w jednej z krakowskich restauracji. Pora już była późna gdy kobieta przypomniała sobie o powrocie do domu. Mężczyzna zaproponował jej, że ją podwiezie do miejsca zamieszkania (z Krakowa do Nowej Huty). Podwiózł i zgwałcił zapewne traktując to jako zapłatę za uczynność. Sprawca gwałtu został tymczasowo aresztowany.

Bomby

Zabawa w wagary trwał 13 bm. o godz. 13 dyr. szkoły nr 129 w os. Na Wzgórzach powiadomił policję o podłożeniu w jego szkole bomby. Zaalarmowana policja spenetrowała teren szkoły. Ładunku wybuchowego nie znaleziono.

16. bm. o godz. 16.05 otrzymano podobne zgłoszenie ze szkoły podstawowej nr 87 w os. Teatralnym. W tym samym dniu o godz. 17 zaalarmowano policję o podłożeniu bomby w szkole podstawowej nr 144 w os. Boh. Września. Policjanci przeszukali obiekty szkolne i na szczęście bomby nie znaleźli. Również 18 bm. poinformowano policję o podłożeniu bomby w XI LO. Rezultat policyjnych poszukiwań jak wyżej!

Frajdą dla dowcipnych uczniów? Ta zabawa jednak chyba wnet się skończy, policja bowiem jest na tropie sprawców. Kosztami — jak zapowiadają — tzw. penetracji obciążeni zostaną rodzice.

Deportowano Ukraińca

W hotelu turystycznym w os. Złota Jesień zamieszkał obywatel Ukrainy. Chciał się dorobić majątku w Krakowie przez „upłynianie” między innymi fałszywych zaproszeń, znaczków opłaty skarbowej itp. Wpadł. Znaleziono u niego w czasie rewizji: fałszywy stempel Państwowego Biura Notarialnego w Krakowie, fałszywą, imienną pieczęć jednego z notariuszy krakowskich, około 10 sztuk (po 10 tys. każda) fałszywych znaczków opłaty skarbowej, elektryczną maszynę do pisania i kilkadziesiąt blankietów zaproszeń. Na wielu z nich widniały fikcyjne nazwiska mieszkańców Krakowa zapraszających rzekomo do siebie obywateli Ukrainy.

11 marca gość — przestępca został zatrzymany przez nowohucką policję. 13 marca deportowany do przejścia granicznego w Medyce. Deportowany przez krakowską policję.

FIRMA HANDLOWA

„VIRGO”

os. Uroczę 4, tel. 44-43-67

WSZYSTKO DLA PSA I KOTA

(Pedigree PAL, Whiskas)

także:

■ Eleganckie obuwie damskie, męskie, buty sportowe ■ Duży wybór obuwia dziecięcego!

UWAGA — NOWOŚĆ! Wtapianie dokumentów w tworzywo!

Zapewniamy życzliwą i fachową obsługę.

Zapraszamy w godz. 11-19, w soboty 11-14

TV

20.03. — 26.03

piątek

PROGRAM I

15.20 Szkoła żon
15.40 Uniwersytet nauczycielski
16.10 Program dnia
16.15 „Ciuchcia”
17.05 Język angielski dla dzieci (20)
17.15 Teleexpress
17.35 Laboratorium
17.55 Za kierownicą
18.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” (3) — serial
18.45 Tele — audio — video
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 „Irlandczycy” (1)
21.00 „Polskie Zoo” (powt.)
21.15 Publicystyczne studio „Jedynki”
21.50 Targi muzyczne — Frankfurt '92
22.20 Raport
22.45 Wiadomości Wieczorne
23.00 Wieczór baletowy
23.45 „Zdobyczem krokiem” w wyk. Jana Kobuszewskiego
23.35 „Noc z gwiazdami”

PROGRAM II

15.50 „Pif i Herkules”
16.15 „Z kart krakowskiego archiwum”
16.30 Panorama
16.40 „Benny Hill”
17.05 „Warsztaty filmowe Roberta Redforda” — film
18.00—21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 „Tam — tamy dudnią wzdłuż rzeki” — film prod. ang.
23.05 „Benny Hill”
23.30 „Rocknoc” (1)
24.00 Panorama
0.10 „Rocknoc” (2)

sobota

PROGRAM I

7.30 Wieści
7.55 Wszystkie o działce
8.20 „Rynek agro”
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Ziarno
9.35 5—10—15
10.30 Język angielski dla dzieci
10.35 „Wojownicze żółwie Ninja” — ser. anim.
11.00 „Świątynia przyrody — kalshary” — film przyrod.
11.30 Telewizyjny koncert Łyżców
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Podróże na celuloi-dzie
12.45 Czy po drodze nam z EWG (3)
13.00 Armie świata
13.30 My i świat
14.00 Walt Disney przedstawia: „Kacze opowieści”
15.10 Telewizyjny Teatr Rozmaitości — „Lekarz miłości”
16.15 „S.O.S. dla Dubrownika” — reportaż
16.40 Rodzina rodzina
17.15 Teleexpres
17.35 Butik
18.00 „W 80 dni dookoła świata” (3)
18.50 Z kamerą wśród zwierząt

19.00 Małe wiadomości
19.10 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie zoo
20.20 „Przypadkowy turysta” — komedia obycz.
21.55 Przegląd wiadomości tygodnia
22.05 Jubileusz Gustawa Holoubka
23.05 Sportowa sobota
23.55 „Martwa cisza” — film prod. USA (92 min.)

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Peryskop
8.00 Halo „Dwójka”
8.20 „Mała księżniczka” (1)
8.45 Ona
9.10 Tygiel
9.40 Tacy sami
10.00 „Z ziemi polskiej” (1)
10.30 Magazyn przechodnia
10.40 Gość „Dwójki”
11.00 Polska Kronika Film.
11.10 Akademia Polskiego Filmu — „Zezowate szczęście”
13.00 Zwierzęta świata:
13.30 Seans filmowy
14.00 Wzrockowa lista przebojów
14.30 Rody polskie
15.00 Studio sport — koszykówka NBA
16.00 Program dnia
16.05 Zakopiańskie świętowanie — reportaż
16.25 Losowanie totolotka
16.30 Panorama
16.40 „Za chwilę dalszy ciąg programu”
17.00 „Nędznicy” (3) — serial prod. franc.
18.00 Kronika
18.30 Wielka gra
19.20 Gość „Dwójki”
19.30 Galeria „Dwójki”
20.00 Gala 25-lecia Metropolitan Opera w Lincoln Center. G. Verdi — „Rigoletto”
21.00 Panorama
21.30 Camerata 2
22.10 „Człowiek z hotelu Ritz” (3) — serial prod. USA
23.05 Przegląd Piosenki Aktorskiej Wrocław 1992
24.00 Panorama
0.10 Przegląd Piosenki Aktorskiej Wrocław 1992

niedziela

PROGRAM I

8.00 Rolnictwo na świecie
8.15 Dylematy
8.35 Notowania
9.00 Teleranek
9.55 Język angielski dla dzieci (23)
10.00 „Operacja Mozart” (5) — serial prod. franc.
10.30 „Rzeka Żółta” (4) — film dok. prod. jap.
11.20 Telewizyjny koncert Łyżców
11.50 Szkoła pod żaglami
12.20 Tydzień
13.00 Teatr dla dzieci — Urszula z Wiśniowieckich Radziwiłłowa „Opatrzności boskiej dzieło”
13.50 W starym kinie: „Książętko” film prod. pol.
15.20 Studio sport
16.20 Pieprz i wanilia
17.00 Zaproszenie do Teatru Telewizji
17.15 Teleexpress
17.35 7 dni — świat
18.05 „Paradise — znaczy raj” (12)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 „Rodzina Straussów” (3) — serial prod. USA
21.05 Sportowa niedziela
21.35 Piosenki San Remo '92
22.30 Świat filmu animowanego
23.00 Teatr czyli świat — Teresa Budzisz-Krzyżanowska

PROGRAM II

7.30 Przegląd tygodnia
8.00 Film dla niesłyszących: „Rodzina Straussów” (3)
8.55 Słowo na niedzielę
9.10 Rebusy
9.30 Program lokalny
10.30 Ulica Sezamkowa
11.30 „Róbta co chceta” — rockowe spotkania
11.50 Zwierzęta wokół nas
12.20 Przecież to znamy
12.40 Podróże w czasie i przestrzeni: „Wspaniała maszyna” (4) — serial dok.
13.30 Auto

14.00 Klub yuppies
14.25 Sport NHL.
15.10 „Śpięcie”
15.25 Kino rodzinne: „Kapitan Johnno” (2) — serial prod. austral.
16.20 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 Bogusław Kaczyński zaprasza dzieci: „Pan Twardowski” — film baletowy
17.40 Kabaret „Potem” (2)
18.10 Bliżej świata
19.00 Gala 25-lecia Metropolitan Opera (2) G. Verdi — „Otello”
19.45 „Antoniusz i Kleopatra” w teatrze „Wybrzeże”
20.00 „Godzina szczerości”
21.00 Panorama
21.30 Goście „Dwójki”
21.40 „Mój chłopak wrócił” — film prod. USA
23.10 Klub jazzowy „dwójki”
24.00 Panorama

poniedziałek

PROGRAM I

13.30 Wiadomości
13.40 Program dnia
16.10 Telewizja edukacyjna
13.45 Język francuski (21)
14.25 Język niemiecki (26)
15.00 Język angielski (26)
15.30 Uniwersytet nauczycielski
16.10 Program dnia
16.15 LUZ
17.15 Teleexpres
17.35 Antena
18.00 „Alf” — serial prod. USA
18.30 Kraje, narody, wydarzenia
19.00 Młodzieżowy magazyn katolicki
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr telewizyjny: G. Zapolska — „Moralność pani Dulskiej”
22.10 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
22.45 Wiadomości
23.00 „Czas egzaminów” — dramat obycz. prod. czechosł.
0.35 Zdobyczem krokiem

PROGRAM II

16.30 Panorama
16.40 Sonda
17.10 Artysta i jego świat — Rafael, serial dok.
17.40 Ojczyzna-polszczyzna
18.00 Kronika
18.30 „Biuro, biuro” (14) — „Zamknięte na czas nieokreślony” serial prod. niem.
19.00 „Pokolenie” — serial
19.20 Fotel „Dwójki”
19.30 Język niemiecki (24)
20.00 Wielka piłka
20.30 Sąsiedzi
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 „Stan rzeczy”
22.00 „Król olimpiad”, opowieść o życiu i miłości Awarzyego Drundage — serial
23.00 Prawo wyboru
24.00 Panorama

wtorek

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.40 Program dnia
10.50 „Gotowanie na ekranie”
10.00 „Dynastia” — serial
11.50 „Gotowanie na ekranie”
11.05 Kwadrans na kawę
11.20 Gwiazdy estrady — H. Bielicka
12.15 Agroszkoła
12.50 „Alfabet” (4) — film dok.
13.20 Fizyka
13.50 Co, jak i dlaczego?
14.00 Chemia
14.35 „Świadkowie przeszłości” — film dok.
14.55 „Przygody kapitana Remo”
15.15 Sezam
15.30 Świat chemii
16.00 Co, jak i dlaczego?
16.10 Program dnia
16.15 Tik — tak oraz film z serii „Dennis — Zawadziaka” (6)

17.05 Język angielski dla dzieci
17.15 Teleexpress
17.35 „Królik Bugs przedstawia” — serial anim.
18.00 „Rosyjska rewolucja” (cz. 1) — film dok. prod. ang.
19.00 Co do grosza
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia” — serial
21.00 Publicystyczne studio
21.15 „Rokendroler” — magazyn polskiej muzyki rockowej
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Family album (19) — 23.25 Siódemka w jedyne czas piosenki „Idole” — film dok. prod. franc.

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 Telewizja biznes
8.15 „Denver — ostatni dinozaur” — serial animowany
8.40 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 „Pokolenie” — serial
10.00 CNN
10.15 Język francuski
10.45 Teleklinika doktora A. Kaszpirowskiego
11.15 Rano
15.50 „Denver — ostatni dinozaur”
16.15 „Sport” high (4)
16.30 Panorama
16.40 „Sposób na starość”
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.40 Moja modlitwa
18.00 Kronika
18.30 „Pod wspólnym dachem” — serial prod. franc.
19.00 „Pokolenie” — serial
19.20 Rozmowy o Rzeczy niepospolitej
19.30 Język angielski (24)
20.00 „Wielki sport”
20.30 Vademecum teatro-mana
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.40 „Wyspa” — film obyczajowy prod. austral.
23.15 Maraton trzeźwości
24.00 Panorama

środa

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.40 Program dnia
9.50 Giełda pracy
10.00 Kobieta za ladą (2) — film prod. czechosł.
10.45 Giełda pracy
11.00 Kultura ludowa
11.45 „Henryk Grynberg w marcu '68”
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
16.10 Telewizja edukacyjna
12.15 Agroszkoła
12.45 „Portret obywatelski” — film dok. o Mroźku
12.40 Swego nie znacie — katalog zabytków
13.50 Telewizyjny słownik biograficzny historii najnowszej
14.55 „Honor obywatelski”
15.15 „Wielkie historie małych miast” — Zakroczym
15.45 Uniwersytet nauczycielski
16.10 Program dnia
16.15 „A vista” — quiz muzyczny
17.15 Teleexpres
17.35 Klinika zdrowego człowieka
18.00 „Bill Cosby show” — serial prod. USA
18.30 „Encyklopedia II wojny światowej” — Inwazja (2)
19.00 Dziesięć minut dla ministra pracy
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 „Studio sport” — eliminacje olimpijskie w piłce nożnej Polska — Dania
21.55 Reflex
22.10 To nie jest sprawiedliwe
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 „Daleko od szosy” — „Oczekiwanie” serial TVP

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 Telewizja biznes
8.15 „Starcom — kosmiczne

siły zbrojne Stanów Zjednoczonych” (2) — serial anim.
8.40 Świat kobiet — magazyn
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 „Pokolenie” — serial
10.00 CNN
10.15 Język niemiecki (24)
10.45 Rano
15.50 „Starcom — kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych” (2)
16.15 Galopem
16.30 Panorama
16.40 Meandry architektury
17.05 „Era nuklearna” (12) — ostat. — serial prod. ang.
18.00 Program dnia
18.30 Allo, allo (19) — serial prod. ang.
19.00 „Pokolenie” — serial prod. USA
19.20 Wywiad „Dwójki”
19.30 Język angielski (54)
20.00 „Druga strona raju” (4) ostat. — serial
21.00 Panorama
21.25 Ekspres reporterów
22.00 Rewelacja miesiąca — W. A. Mozart: „Wesele Figara” (akt III i IV)
23.30 „Portret poza kadrem” — A. Wajda
24.00 Panorama

czwartek

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.40 Program dnia
9.45 Przyjemnie z pożytecznym
10.00 „Gliniarz i prokurator” (8) — serial prod. USA
10.50 Po sześćdziesiątce
11.35 Kaliber 92
magaz. public.
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Telewizja edukacyjna
12.15 Agroszkoła
12.50 „Wspaniała maszyna” (1) — „Ucho” film dok.
13.35 „Neapol” — film dok.
14.05 Serce masz tylko jedno
14.25 Mieszkamy w Polsce
14.50 „Zwierzęta świata” film dok. prod. ang.
15.15 „Bios znaczy życie”
15.45 „Przez lądy i morza”
16.10 Program dnia
16.15 Kwant
17.15 Teleexpress
17.35 Magazyn katolicki
18.00 „Sherlock Holmes i dr Watson” (4) — serial
18.25 „Zwierzęta Ameryki” (3) — serial dok. prod. USA
18.55 Spotkanie z rzecznikiem praw obywatelskich
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 „Gliniarz i prokurator” — serial prod. USA
21.00 Pegaz
21.30 Telemuzak
22.00 Studio publicystyczne
23.00 Inne kino
23.45 Poezje na dobranoc
22.45 Wiadomości

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 Telewizja biznes
8.15 „Nowe przygody He-mana” — film anim.
8.40 Świat kobiet
9.00 Rano
9.40 „Pokolenie” — serial
10.00 CNN
10.15 Język angielski (24)
10.45 Rano
15.50 „Nowe przygody He-mana” — serial prod. USA
16.15 „Sport”
16.30 Giełda
17.00 „Reduta” — film dok.
18.00 Kronika
18.30 „Marc i Sophie” (1) — serial prod. franc.
19.00 „Pokolenie” — serial
19.20 „Jaka Konstytucja” — Niemcy
19.30 Język francuski
20.00 „Moto max”
20.30 Punkt widzenia
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.00 „Kocham cię już tyle lat” — film prod. franc.
23.30 „Teatr jak życie” — Krystian Lupa
24.00 Panorama

Zdrowie i uroda

JAKI JESTES?

- Wyobraź sobie las. Jak on wygląda?
 - Idąc lasem widzisz leżącą piłkę. Co robisz?
 - Opodal widzisz piękne, czyste jezioro. Jaka jest Twoja reakcja?
 - Nagle widzisz mur. Co jest za tym murem?
- Odpowiedzi zapisz na kartce. Za tydzień napiszemy co one znaczą.

Sny szare, kolorowe

O wojsku, broni

- Amunicja.** Kupować amunicję — będziesz pociągnięty do odpowiedzialności karnej, zgubić amunicję — kłótnia z osobą plej odmienną.
- Armia.** Sen o armii zwycięskiej — korzystna zmiana, pokonanej — zmiany na twoją niekorzyść.
- Bagnet.** Oglądać lub trzymać — poniesiesz straty, być pchniętym bagnetem — upadek interesu, pchnąć kogoś bagnetem — pokonasz trudności.
- Broń.** Widzieć — niezadowolenie, słyszeć szcęk broni — obawa, ćwiczyć — dojście do zaszczytów.
- Bitwa.** Słyszeć odgłosy bitwy z oddali — ostrzeżenie. Śnić, że się zwycięża w bitwie — powodzenie w sprawach miłosnych. Brać udział w bitwie — procesy i zwady.
- Eksplzja.** — wstrząs z powodu jakiegoś wypadku w rodzinie.
- General.** Widzieć generała — radosne nowiny od przyjaciół, rozmawiać z nim — strata czasu, witać go, gościć — nieporozumienia w małżeństwie, salutować przed nim — kłopoty finansowe.
- Karabin.** Strzelać z niego — mała nadzieja na wygranie sprawy,

kazać kogoś strzelać — jesteś lekkomyślny, polować z karabinem — niestałość.

- Kawalerzysta.** Spotkać go — niepokój.
- Miecz.** Mieć przy boku — awans, zaszczyty, zgubić — utracisz stanowisko, ścinać kogoś mieczem — kłótnia z bliską osobą, widzieć ognisty miecz — spotka cię kara.
- Obóz wojskowy** widzieć — idą dla ciebie złe czasy, mieszkać w obozie — problemy w domu, obozować w polu — radość.
- Rakieta.** Widzieć rakietę — zaproszenie na uroczystość rodzinną.
- Pistolet.** Słyszeć wystrzał — przykrości, strzelać samemu — ożenisz się z osobą porywczą.
- Strzał.** Być zranionym lub ciężko rannym — gorzki zawód, słyszeć strzał — zakochasz się, oddać samemu strzał i nie trafić — zawód miłosny, strzelać i trafić — osiągnięcie celu, strzelać do ptaka — szybkie małżeństwo.
- Sztylet.** Zostać zranionym — smutne wiadomości, kogoś zranic — zwycięstwo.
- Uzbroić się** — masz wrogów.
- Wojna.** Widzieć wojnę — nieporozumienia, sprzeczki domowe, radykalne zmiany w życiu, Kobieta w ciąży śni o wojnie — urodzi syna.
- Zbrojownie** ujrzeć — niepokój lub wojna.
- Żołnierz.** Widzieć żołnierza — dla zakochanej kobiety oznacza, że będzie mieć niedobrego męża, dla przedsiębiorcy — wroży straty w interesach, bijący się żołnierze — zostaniesz zamieszany w spory.

POZIOMO: 7. zbiór, komplet, 9. rozjemstwo, 11. mobilizacja, 12. marża, 13. aktor, reżyser, założyciel „Reduty”, 14. plak parkowy, 15. odlewane, 16. z Paryża do niego autokrosem, 19. gospodarze szkolenie, 21. kraj w Europie, 23. państwowa placówka, 24. ma go Dunajec, 27. przejrzysta folia, 30. wojsko, 33. studencki dokument, 35. wśród warzyw, 36. rośnie na moczarach, 37. między bruzdami, 38. wypęd owiec, 39. prawosławny klasztor, 40. zakazanie.

PIONOWO: 1. krótki ... między panem, wójtem i plebanem, 2. budowla obronna, 3. składnik nawozów, 4. pododdział artylerii, 5. w 1649 roku oblegali go Tatarzy, 6. są w sercu, 8. między państwowy zakaz handlu z jednym z zainteresowanych, 10. wykaz liczb, wykres, 16. choroba „czarna śmierć”, 17. składnik skał, 18. prawny lub stanu, 20. zad, 22. przykre uczucie, 25. ściek, 26. np. prąd, 28. samotnik, 29. coś ładnego, nęcącego, 31. belka podwozia furmanki, 32. niebezpieczne z ogniem, 34. krymskie pisał Mickiewicz, 35. obszar ładu, wody lub atmosfery.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 27 marca.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 10 numerze „Głosu” wylosowała: **MARIA GAJEWSKA**, ul. Ulanów 46/105. Nagroda jest do odebrania w redakcji.

Rozwiązanie krzyżówki nr 11

POZIOMO: 5. kosmodrom, 8. Popiel, 9. emalia, 12. Brześć, 13. taniec, 14. tumak, 15. balast, 17. szkice, 19. Dickens, 20. wyścigi, 23. Dakota, 25. salowa, 27. Kuroń, 28. Ajudah, 30. kasyno, 31. frezer, 32. kamera, 33. ornitolog.

PIONOWO: 1. łokieć, 2. amplituda, 3. adwersarz, 4. kobalt, 6. moneta, 7. pionek, 10. organizacja, 11. Hercegowina, 16. szept, 18. Zośka, 21. drukarnia, 22. protektor, 24. ordery, 26. lustro, 29. huzary, 30. kompot.

Psychozabawa

Szklany ekran i my

Wzruszamy się patrząc w telewizor. Złościemy, cieszymy, przeżywamy prawie zawsze to co ktoś nam funduje po drugiej stronie szklanego ekranu. Jest to źródło naszej wiedzy ale i irytacji. Czy jesteśmy świadomi ile czasu dziennie spędzamy przed telewizorem? Czy zastanawiamy się, że dzieje się to kosztem prasy, książki czy naszych najbliższych lub naszego zdrowia?

Czy jesteś fanem telewizji? Być może ta chwila refleksji pomoże Tobie samemu wzbogacić wiedzę o sobie...

ODPOWIEDZ WIĘC NA PYTANIA:

- Uważam za normalne oglądanie TV podczas posiłku TAK — NIE
- Nie znoszę kiedy ktoś przeskakuje stacje z kanału na kanał. TAK — NIE
- Lubię słyszeć w całym mieszkaniu to co nadają w telewizji TAK — NIE
- Czasami to nawet zapraszam znajomych do wspólnego oglądania TAK — NIE
- Zdarzyło mi się zatelefonować do studia kiedy coś mi się nie podobało. TAK — NIE
- Jeżeli musiałbym wybierać między TV a deserem, wybrałbym deser! TAK — NIE
- Reguluje obraz aż do momentu kiedy wyda mi się doskonały. TAK — NIE
- Czasem tak się zapatrzę w ekran, że przestaje mnie interesować świat, który mnie otacza. TAK — NIE
- Dostosowuję swój program dnia do emisji telewizyjnych, które chcę oglądać. TAK — NIE

- Wiem już od rana, jaki program chcę oglądać wieczorem. TAK — NIE
- Mogę zacytować bez wahania nazwiska sześciu spikerów lub spikerek TV. TAK — NIE
- Oglądam program nawet wtedy, gdy jestem śpiący, jeżeli w TV nadają audycje, które lubię. TAK — NIE
- Wolę iść do kina niż zostać w domu przed telewizorem. TAK — NIE
- Krzyczę, gdy w transmitowanym przez TV meczu pada gol dla drużyny, której jestem kibicem. TAK — NIE
- Moją pierwszą czynnością po powrocie do domu jest włączenie telewizora. TAK — NIE
- W domu zazwyczaj ja decyduję o wyborze programu, na oglądanie którego skazuję resztę. TAK — NIE
- Mam umiar. TAK — NIE
- Nie mam umiaru, nikt nie ma prawa się odezwąć gdy oglądam program, który mnie interesuje. TAK — NIE

ODPOWIEDZ

Zapisz sobie po jednym punkcie, jeżeli odpowiedziałeś „tak” na pytania: 1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 14, 15, 16, 17, 18.

Zapisz sobie również po jednym punkcie, jeżeli odpowiedziałeś „nie” na pytania: 6, 12 i 13. Dodaj wszystkie punkty i odczytaj wynik.

Jeżeli naliczyłeś ponad 15 punktów to... cóż, jesteś entuzjastą telewizji. Zastanów się czy nie cierpisz na tym Twoje codzienne zajęcia, domownicy, przyjaciele.

Od 10 do 15 punktów — lubisz TV, bo wzbogaca Twoje życie o informacje o tym co dzieje się na świecie i w kraju. Ale nie żałujesz gdy możesz skorzystać z okazji spędzenia czasu w inny sposób.

Mniej niż 10 punktów — nie przepadasz za TV. Wolisz dobrą książkę, dobry spektakl teatralny, spotkanie z przyjaciółmi itp. Czy naprawdę dlatego?

(opr. jdz)

Sport

Jak chcieli — tak wygrali

HUTNIK — AZS LUBLIN 93:67 (43:28).

HUTNIK: Rutkowski 26, I. Janczura 21, Griszczenko 16, R. Janczura 11, Baron 5, Bulka 5, Wolański 4, Pacuła 3, Trojan 2.

Łatwe zwycięstwo koszykarzy z Suchych Stawów, którzy nie musieli się specjalnie wysilać. Poziom jednak jak zaprezentowały obydwa drużyny był zastraszająco niski. Skojarzenia jakie wywoływał sobotni mecz mogłyby się okazać obraźliwe. Spuścmy więc zasłonę milczenia na dokonania koszykarzy.

Hutnicy prowadzili od pierwszej do ostatniej minuty. W 15 min ich przewaga wynosiła już 15 pkt. Umożliwiała im to słaba obrona gości, chociaż Hutnik grał równie miernie w defensywie. Lublinianie próbowali odpowiadać rzutami za 3 pkt., ale byli równie nieskuteczni jak w akcjach pod koszem. O dziwo, przewaga na zakończenie potowy meczu wynosiła tylko 15 pkt.

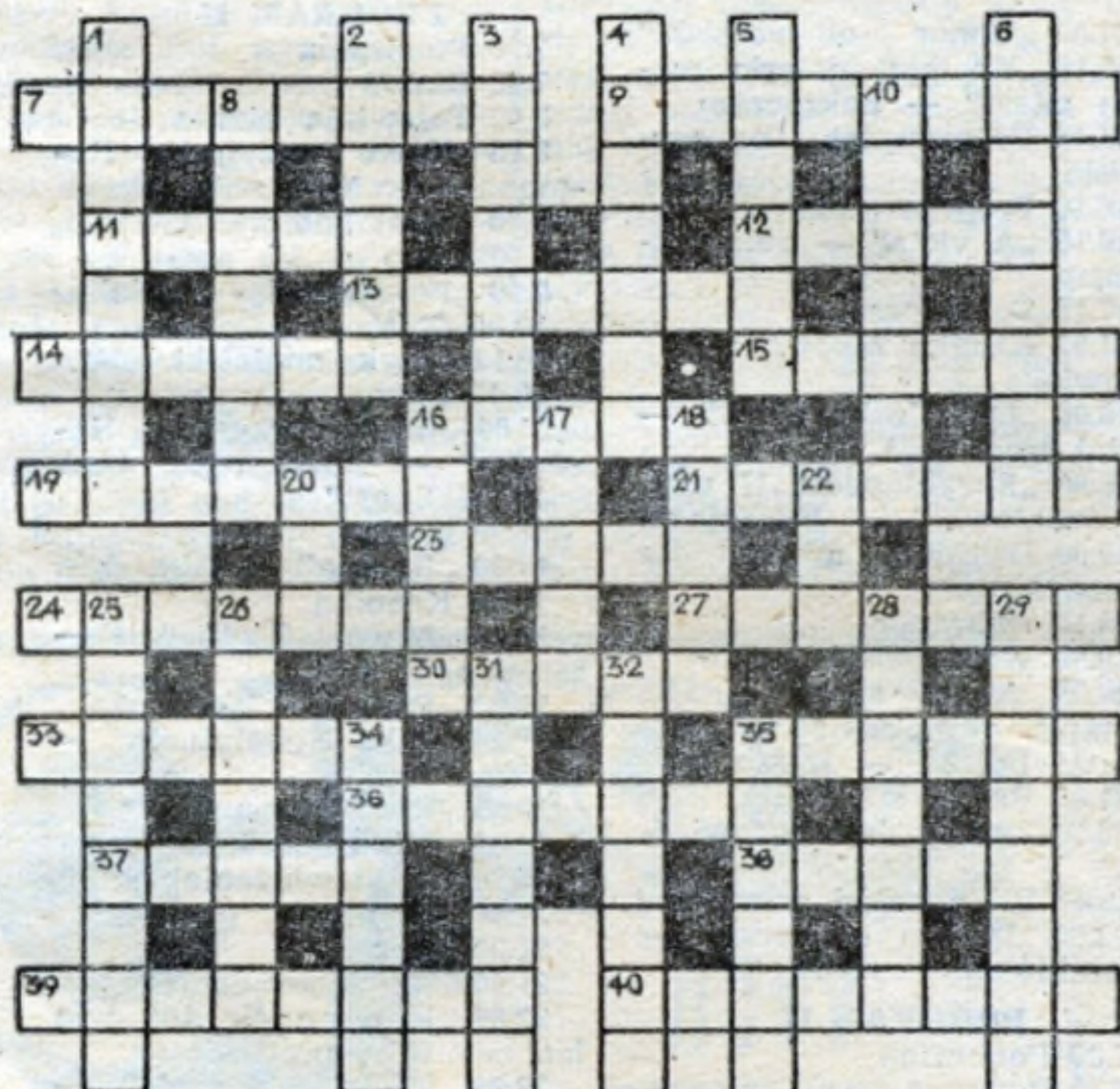
Po przerwie gospodarze odskoczyli jeszcze bardziej do przodu, ale w 25 min. akurat zdarzyła się akademikom seria trzech rzutów za 3 pkt. Obawy o wynik na szczęście trwały krótko. Hutnik przez cztery minuty nie pozwolił sobie na stratę koszy, rzucając w tym czasie 12 pkt. Do końca spotkania nie było już wątpliwości. Hutnicy musieli wygrać spotkanie, nawet z racji poziomu pokazanego przez ich rywali.

Najwięcej punktów, jak zwykle, zdobył Rutkowski, ale zawodnik ten od dłuższego czasu — pomimo dużych zdobyczy punktowych — jest w słabej formie. Cieszy dyspozycja Leszka Janczury, związanego w obliczu sobotniego pojedynku ze Stalą Stalowa Wola. W przypadku zwycięstwa hutnicy walczyć będą w play-offie. Przegrana może oznaczać grę w barażach z wicemistrzem jednej z II lig.

(dan)

7. Stal St. W.	31 46 2709-2693
8. Hutnik	31 45 2593-2683
9. Polfrost	31 45 2577-2628
10. Górnik	31 45 2582-2771
11. Victoria	31 43 2534-2646
12. AZS	31 35 2611-3080

KRZYŻÓWKA 12



Gdzie ta szybkość, gdzie kondycja?

Na pewno nie takiego obrotu sprawy spodziewała się blisko trzytysięczna grupa zmarzniętych kibiców drużyny z Suchych Stawów. Zapowiedź marszu w górę tabeli na razie trzeba nieco odłożyć. Może efekty dobrze ponoć przepracowanego okresu przygotowawczego, będzie znać po drużynie Hutnika 29 marca podczas meczu z sosnowieckim Zagłębiem.

Fatalna pogoda sprawiła, że na spotkanie z Legią Warszawa zjawili się stosunkowo niewielu kibiców. Ci którym przeszkodziła w tym aura, mogą jej jedynie podziękować, że w kieszeni zostawili kilka tysięcy, a w duszy spokój. Oglądający mecz mogli zaś najwyższej przyglądać się nowym, atrakcyjnym strojom piłkarzy trenera Bulińskiego i sprawdzić jak jest z widocznością zza podwyższonych krat oddzielających widownię od boiska i stadionu. Aha, niektórzy mogli także stwierdzić, że informacje o beznadziejnej formie napastnika Legii Kowalczyka były mocno przesadzone.

O ile w pierwszej połowie gospodarze sprawiali wrażenie panujących na boisku, o tyle w drugiej rolę się odwróciły. Przez pierwsze pół godziny hutnicy grali w miarę składnie i stwarzali pod bramką Robakiewicza sporo zamieszania. Akcje te jednak nie przyniosły konkretnych efektów bramkowych. Dopiero wejście w 32 min. Waligóra na pole karne Legii zakończyło faulem przeciwnika pozwoliło na wykorzystanie szansy jaką był podyktowany karny. Bramka ta jednak wcale nie uskrzydliła hutników,

wręcz przeciwnie, do końca pierwszej połowy starali się oni jak najmniej biegać i neutralizować w środku pola coraz bardziej agresywne akcje legionistów.

Przed samą przerwą goście zarzucili zachowawczy styl gry i napastnicy warszawscy coraz częściej bez problemu dochodzili do pozycji strzeleckich. Burza śnieżna jaka w ostatnich minutach tej części meczu rozpełtała się nad stadionem zupełnie pogubiła piłkarzy Hutnika. W niegroźnej sytuacji Bukalski przy linii końcowej sfaulował Zielińskiego i efektem tego był drugi rzut karny, tym razem w odwrotnym kierunku. Czykier nie dał szans nieźle broniącemu dotychczas Tyrpie i do szatni hutnicy schodzili ze zwieszonymi głowami.

W drugiej połowie gospodarze z minuty na minutę grali coraz gorzej. Brakowało sił, nie było startu do piłki, o utrzymaniu się jakichkolwiek założeń taktycznych też nie było mowy. Mimo, że trener Buliński właśnie do tego meczu starannie się przygotowywał. Szczególnie beznadziejnie grała linia środkowa. I tak pozostało do końca, mimo wymiany

najslabszego w drużynie Hutnika Bukalskiego na Gruchałę, a potem równie niewidocznego Popczyńskiego na Hajto.

Ostatnie 35 minut meczu należało do Legii, a przede wszystkim do jej napastnika Kowalczyka. Najpierw strzelił on minimalnie ponad poprzeczką, a w kilka minut później przechwycił niecelne podanie krakowskich obrońców i zdobył, jak się okazało, zwycięską bramkę. Nie spowodowało to żadnych istotnych zmian w grze gospodarzy. Jak grali beznadziejnie, tak już pozostało. I tylko słupek uratował w 63 min. Tyrpa od straty trzeciej bramki. Znowu Kowalczyk minął całą obronę nowohucką i strzelił minimalnie niecelnie.

Hutnik przystąpił do tego meczu w osłabionym składzie. To fakt, który jednak wszystkiego nie tłumaczy. Nawet obecność obrażonego na działaczy Węgrzyna nie mogłaby zatkać „dziur” w tej formacji, najwyższe można by liczyć na uspokojenie gry przez Kowalczyka. To chyba jednak nie wystarczyłoby na zwycięstwo z legionistami, którzy obecnie zrywali się punktami z drużyną Hutnika.

Aktualnie sytuacja krakowian jest dość kiepska, całe szczęście w tym, że po ubiegłotygodniowym fałstarcie będzie czas na popracowanie nad szybkością i wywołaniem u piłkarzy woli zwyciężania. Patrząc na ich postawę na bo-

sku zdaje się, że tego zabrakło. I to nie pierwszy raz. Chcąc myśleć o prolongowaniu szans na grę w pierwszoligowym towarzystwie, należy się także o to postarać.

(mar)

HUTNIK — LEGIA WARSZAWA 1—2 (1—1)

1—0 Waligóra (32 min. karny), 1—1 Czykier (45 min. karny), 1—2 Kowalczyk (61 min.). Sędziował R. Wójcik z Opoła, widzów niespełna 3 tys.

HUTNIK: Tyrpa — Walankiewicz, Wesolowski, Romuzga, Koźmiński — Popczyński (od 72 min. Hajto), Sermak, Bukalski (od 65 min. Gruchała), Krackiewicz — Waligóra, Kasperczyk.

Tabela ekstraklasy po XVIII kolejkach

1. Lech	18 26 34—21
2. GKS	18 23 24—16
3. Włzów	18 22 27—16
4. Górnik	18 22 25—17
5. Zawisza	18 22 25—18
6. Śląsk	18 21 24—19
7. Wisła	18 20 25—17
8. Ruch	18 20 24—26
9. Motor	18 19 17—14
10. ŁKS	18 17 12—14
11. Zagłębie S.	18 16 16—18
12. Zagłębie L.	18 16 17—21
13. HUTNIK	18 15 25—24
14. Legia	18 15 16—20
15. Stal St. W.	18 15 12—18
16. Stal M.	18 15 11—18
17. Olimpia	18 13 18—25
18. Pegrotour	18 7 7—37

defensywy musiał zadować sobie sprawę, iż osłabia drużynę. W trudnej sytuacji postawił trenera Krzysztofa Bulińskiego, który musiał „sztukować” obronę.

Z drugiej strony trener Buliński na grudniowej konferencji prosił o utrzymanie dotychczasowego składu. Usłyszał, że kadra pozostanie nie uszczuplona. Niestety, życzeniem Bulińskiego nie stało się zadość. Kowalczyk wypożyczono za grosze, a w stosunku do innych piłkarzy nie wywiązano się ze zobowiązań. (dan)

Nogolf i bombardiera

W tym turnieju drużyna Szkoły Podstawowej nr 91 z os. Handlowego przed zespołem Szkoły Podst. nr 105 z os. Słonecznego.

Bombardiera to gra rzutowa. Na środku boiska ustawiona jest piłka lekarska o wadze 1—1,5 kg. Po przeciwnych stro-

nach ustawione są drużyny piętnastoosobowe. Punkty zdobywa się za przebiecie za linię drużyny broniącej się „lekar-ki” uderzeniami piłki ręcznej. Gra toczona jest na czas. Turniej bombardierzy zakończył się również zwycięstwem Szk. Podst. nr 92 przed „podstawówką” 84 z os. Piastów i SP 126 z Tysiąclecia. (dan)

Kazimierz Węgrzyn na trybunie

Oprócz Kowalczyka w meczu z Legią nie wystąpił Kazimierz Węgrzyn. Powodem absencji Węgrzyna były rozszewienia finansowe w stosunku do klubu.

Pan Kazimierz otrzymał dzięki pomocy Hutnika dwupokojowe mieszkanie wielkości 54 m kwadratowych. Umowa, którą podpisał z klubem opiewała podobna na większe lokum. Z tej też przyczyny Węgrzyn zdecydował się na osła-

wienie zespołu, powiadamiając w przeddzień pojedynku trenera i kolegów.

Nie nam to sądzić. Rozumując interesy zawodnika, nie możemy się zgodzić ze swoistego rodzaju ładaniem. Węgrzyn, będąc filarem hutniczej

W sobotę w hali AWF odbyły się dwa turnieje: XII nogolfa i I bombardiera.

Nogolf jest to połączenie piłki nożnej i siatkówki. Na linii środkowej znajduje się bramka 1x2 m. Grają dwie drużyny trzyosobowe. Zasady podobne do siatkówki. Najważniejsze jest przebiecie piłki nad bramką. Najlepszą okazała się

Część plotek zamieniła się w prawdę

W czasie zimowej przerwy w rozgrywkach piłkarskich przedstawialiśmy plotki i zmiany, jakie mają nastąpić w zespołach pierwszoligowych. Część owych plotek potwierdziła się podczas pierwszej kolejki, część pozostała tylko domniemaniami.

Liderujący w tabeli Lech Poznań wzbogacił swoją kadrę o Igora Kornijeca (Szachtior Donieck), Artura Wywrota (Orły Chicago) i Derby Mankinke (Profunt Warriora Lusaka — Zambia).

Z Zawiszy Bydgoszcz odeszli na pół roku (wypożyczenie) do Pegrotouru Dębica Tomasz Szuflika, Radosław Marut i Dariusz Porbes. Wojskowi starają się pozyskać Piotra Włodarczyka ze Stocznicy Gdańsk i Aleksandra Waniuszki z Dniepru Mogilew.

W Widzewie Łódź pojawili się Marek Koniarek z Zagłębia Sosnowiec i Marek Godlewski z Sokoła Pniewy (wcześniej Zagłębie Lubin).

Wisła wzbogaciła się o Olega Derewińskiego (Metalist Charków) i Andrieja Chlebosłowa (Niwa Winnica). Odeszli: Zenon Matek (Pomerania Malbork) i Mateusz Jelonek wypożyczony do Pegrotouru.

Poważnie osłabione zostało Zagłębie Sosnowiec. Odeszli zawodnicy decydujący o obliczu drużyny: Koniarek i Piotr Mandrysz (Naprzód Rydułtowy) oraz bramkarz Robert Sta-

nek do Śląska Wrocław. W zamian pozyskano tylko napastnika Andrzeja Kubicę z CKS Czeladź.

Do Stali Stalowa Wola przyszedł Dariusz Zgutczyński. W zamian nad morze wywedrował Walery Goszkoderia. Do Karpat Krosno przeniósł się Krzysztof Strzelec.

Potwierdziły się wiadomości o transferach warszawskiej Legii. Na Łazienkowskiej pojawili się: Jacek Zieliński (Pegrotour), Siergiej Szestakow (Dynamo Stawropol), Janusz Kopeć (Resovia), Andrzej Głowacki (Avia Swidnik), Andrzej Łatka (powrót z Polonii Warszawa). Odeszli mniej znani zawodnicy.

Z Olimpii Poznań ubyli do Warty Poznań: Jerzy Kaziów, Robert Kiłdanowicz i Piotr Tyszkiewicz. Powrócili Mariusz Lisowski (USA) i Andrzej Borówko (ze Szwecji).

Stal Mielec pozyskała Macieja Hołowińskiego z Wawelu i Tomasza Kukowskiego z Lublinianki.

O nabytkach Pegrotouru piszemy powyżej. Doszedł jeszcze Ruslan Kolokolow (Metalist). Dębicę opuścili: Zbigniew Antolak (Polonia W-wa) i Krzysztof Jęcek poszukujący nowego chlebobawcy.

Pozostałe niewymienione kluby nie pozyskały bardziej znanych piłkarzy, uzupełniając składy o własnych wychowanków. (dan)

CZY DOJDZIE

DO TRANSFERU?

Kowalik ponownie w Hutniku?

PZPN zgodnie z obowiązującymi przepisami domaga się od norweskiego klubu zapłacenia 10 tys. dolarów za certyfikat zawodnika, który ukończył 28 lat. Natomiast klub ten zaproponował kwotę 3 tys. USD. Jeżeli Norwegowie nie zapłacą wymaganej sumy to Kowalik powróci do Hutnika i zagra w najbliższych meczach. Sam klub miał zarobić tylko 100 mln złotych za wypożyczenie zawodnika. Natomiast transfer definitywny ipialby wynosić 25 tys. USD. (sp)

Mieszczą się w czwórce

WANDA — ALCHEM WŁOCŁAWEK 5:5. Punkty dla drużyny nowohuckiej zdobyli: Anna Rączka 2, Jolanta Szatko-Nowak 1, Alicja Put 1 oraz debel Szatko-Nowak — Put 1.

Rywalkami pingpongistek Wandy były wiceliderki ligowej tabeli, mające duże szanse na tytuł mistrzowski. W sobotę awansowały na pierwsze miejsce.

O dziwo, przez dłuższy czas nie widać było różnicy pomiędzy obydwoma zespołami. Wanda prowadziła już 3:0, a w ostatniej partii Put miała przewagę na rywalkę — 1:0. Niestety pani Alicji nie udało się wygrać jednego z setów, ale i tak zawodniczki nowohuckie mogą uznać spotkanie za udane.

1. Alchem	17 28 110—60
2. Siarka	17 28 117—53
3. Stal Z.	17 27 111—59
4. Wanda	17 21 90—80
5. Zofiówka	17 17 97—73
6. Spółdzielc.	17 16 84—86
7. Motor	17 15 82—88
8. Włókniarz	17 7 56—114
9. AZS AWF	17 6 53—117
10. Ogniwo	17 5 50—120

(dan)

ZARZĄD DO DYMISJI

Trenerzy i instruktorzy Hutnika kilka dni temu zgłosili votum nieufności do zarządu i dyrekcji klubu. Posadzili oni ich o brak planu działania i program wydobycia klubu z Suchych Stawów, z trudnej sytuacji finansowej.

We wtorek doszło do spotkania autorów listu z Komisją Rewizyjną Hutnika. Na razie nie podjęto żadnych konkretnych decyzji. Komisja za dwa tygodnie, po rozmowach z prezesem i dyrektorem ma zająć stanowisko w tej sprawie. (mar)

Z rybą na Ty

BOLEŃ

Boleń (Aspius, aspius L) jest jedną z największych ryb karpiowatych. Ciało ma wydłużone, niskie, bocznie spłaszczone. Grzbiet stalowoszary, boki jaśniejsze, brzuch białosrebrzysty, płetwy piersiowe i brzuszne lekko zaczerwienione. Tętno odbywa w kwietniu lub maju w nurcie wody o dnie żwirowatym. Spotkać go można również w jeziorach. Żyje przeważnie samotnie. Do drugiego roku życia odżywia się drobną fauną wodną, później staje się typowym drapieżnikiem, którego częstym pokarmem są ukleje, żaby, chrabąszcze i inne żyjątka wodne. Zbliża się okres wiosenny, stan wody w rzekach podwyższa się, występuje zmetnienie nurtu i boleń żeruje głębiej. Łatwiej jest go jednak złowić obecnie na wiosnę, niż latem kiedy woda jest przezroczysta. Najczęściej można go spotkać w pobliżu falochronów mostów, rzecznych zakolach, zatokach, jazach. Bolenia możemy łowić na sztuczną muszkę i metodą najbardziej sportową czyli spinningową. Najlepszym okresem połowu bolenia na sztuczną muszkę jest druga połowa maja i czerwiec. Bystki boleniowe powinny być wąskie imitujące kształtem uklejki.

Wędką do połowu bolenia powinna być lekka, ze sprężystą końcówką pozwalającą osiągać dalekie rzuty.

Kołowrotek o szpuli stałej z nawiniętym zapasem żyłki ok. 100 metrów o średnicy od 0,18 do 0,25 mm.

Rzuty spinningiem im dalsze tym lepsze. Zerowanie bolenia poznajemy po potężnych uderzeniach ogonem w wodę i głuchym huku oraz wzbijającej się w górę fontannie wody. Boleń uderza w blaszkę bardzo ostro, a po zacięciu rzuca się atychmiasz do ucieczki. Pozwalamy mu trochę poszaleć na naprężonej żyłce i dopiero kiedy wykaże oznaki zmęczenia zaczynamy go holować do brzegu. Zdarza się często że w ostatniej fazie holowania, na widok wędkarza drapieżnik zbiera ostatki sił i rzuca się do jeszcze jednej rozpaczliwej ucieczki. Niedocenienie takiej możliwości, może się skończyć zerwaniem ryby. Złowioną rybę wyjmujemy z wody przy pomocy podbieraka. (sp)

OGŁOSZENIE DROBNE

● SPRZEDAM odtwarzacz Sony (X-3) na gwarancji — 2 600 000 — tel. 44-22-21 po 16.

Mgr. WALDEMAROWI KOCONIOWI

trenerowi sekcji piłki nożnej, wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca — składają

Zarząd Klubu, Kierownictwo sekcji p. nożnej oraz zawodnicy KS Hutnik-Kraków

HOROSKOP

BARAN (21 III—19 IV). Wzrastają oczekiwania wobec Twojej osoby. Jeśli chcesz osiągnąć powodzenie musisz zrezygnować z tego na co masz ochotę a skoncentrować się na sprawach, które wymagają Twojej osobistej uwagi. Kilka dni przed Tobą niepomyślnych.

BYK (20 IV—20 V). W Twoich związkach partnerskich, w małżeństwie, narosło sporo nieporozumień. Spróbuj się zastanowić o co tym osobom chodzi, co ich dreczy, jakie popełniłeś błędy. W ten sposób możesz wszystko naprawić i jednocześnie analitycznie wzbogacić swoją osobowość.

BLIŹNIĘTA (21 V—20 VI). Możesz sobie pozwolić na zaakcentowanie swojego zdania. Nie musisz koniecznie zgadzać się z kimś kogo lubisz, bądź sobą. Daj do zrozumienia osobom w Twoim otoczeniu, że

nie pracują na tyle, na ile je stać. Dociągaj je obowiązkami, poróżniaj zadania.

RAK (21 VI—22 VII). Góraczko gonią Twoje myśli. Zastanawiasz się jakie popełniłeś błędy w drodze do osiągnięcia celu, ideałów. Dobra to wiwisekcja. Będziesz usiłował dokonać zmian w postępowaniu w kontaktach z innymi ludźmi. Masz szansę by pomyślnie zacząć od nowa.

LEW (23 VII—22 VIII). Usiłujesz zmienić warunki umowy, według których pracujesz i żyjesz. Masz rację i szansę na korzystne zmiany. Poza tym podobasz się, przyciągasz do siebie ludzi skomplikowanych, subtelnych, tajemniczych. To Cię intryguje i skłania do ich pozyskania.

PANNA (23 VIII—22 IX). Nie szukaj dziury w całym. W dyskusjach i sporach dąż do kompromisów. Nerwowość to zły doradca. W interesach staraj się akceptować i posługiwać regułami gry wspólnika, choć zachowaj własną opinię.

Zmień miejsce spotkania z ukochaną osobą.

WAGA (23 IX—22 X). Możesz żądać wszystkiego czego pragniesz. Gwiazdy Ci sprzyjają. Masz też większe niż zazwyczaj szanse by wykazać się samodzielnością i przekonać najbliższych, że doskonale dajesz sobie radę. Przed Tobą bardzo pomyślny tydzień.

SKORPION (23 X—21 XI). Znajomi uważają Cię za osobę odpowiedzialną i prostolinijną, nie zawieź ich zaufania. Wykorzystaj natomiast, tę przychylną do pozytywnego załatwienia swoich interesów. Możesz też poprawić atmosferę w domu rodzinnym.

STRZELEC (22 XI—21 XII). Nie przelecaj banknotów, zanim nie będziesz ich mieć w garści, a zwłaszcza pieniędzy jeszcze nie zarobionych. Za dużo kosztują Cię okazje towarzyskie, z czym nie godzi się osoba ukochana.

KOZIOROŻEC (22 XII—19 I). Przebywasz zbyt często w towarzystwie osoby, dla której najważniejsze są pieniądze. Ze spokojem ducha i umysłu bogactwo materialne niewiele ma wspólnego. Gdy to przemyślisz, z rezerwą odniesiesz się do tego związku.

WODNIK (20 I—18 II). Przyjaciel żąda od Ciebie więcej zrozumienia, niż możesz mu okazać. Masz nowy pomysł na życie ale nie zabierasz się do realizacji. Nie wyrzucaj też do kosza nadchodzących reklam, mogą się jeszcze przydać. Nie wchodzi też w konflikty w miejscu zamieszkania.

RYBY (19 II—20 III). Osoba również spod znaku Ryb jest godna Twojego zaufania. Możecie wspólnie planować przyszłość. Myślisz o przyjęciu dla większej liczby gości. Zorganizuj je przy pomocy osób odznaczających się lepszym wyuczaniem sytuacji.

Wybrała: SAMANTA

HUMOR

Sędzia zwraca się do oskarżonego:
— Czy oskarżony ma jeszcze coś do powiedzenia na swoją obronę?
— Panie sędzio proszę mi dać czas do namysłu.
— Dobrze pięć lat...

W nocy pan domu nakrył złodzieja myśkującego po pokoju.
— Co pan tu robi?
— Szukam pieniędzy!
— To świetnie, będziemy razem szukać...

Dziennikarz przeprowadza wywiad ze znanym kompozytorem:
— Tę kołysankę komponowałem przez dziesięć lat!
— Dlaczego tak długo?
— Bo ciągle przy niej zasypiałem.

Zebrał czyta gazetę. Obok jego pies ma zawieszoną na karku tabliczkę z napisem: „Niewidomy”.
Podchodzi do niego policjant i mówi: — Ma pan wyjątkowo dużo tupetu — udawać niewidomego i jednocześnie czytać gazetę.
— Przepraszam, ale to nie ja jestem niewidomy lecz mój pies.



LENIWE PIEROGI

Składniki: 30 dag sera, 3 jaja, 15 dag maki, 3 dag maki do posypywania, 3 dag tłuszczu, 3 dag tartej bułki, 3 dag masła do polania.

Ser przepuścić przez maszynkę. Utrzeć tłuszcz dodając żółtka i ser. Całość utrzeć na jednolitą masę. Ubić pianę z białek i połączyć z masą serową. Dodać mąkę, osolić i wymieszać. Ciasto wyłożyć na stolnicę posypaną mąką, uformować wałek o średnicy 3 cm. Spłaszczyc go i kroić w skośne kawałki o szerokości 2—3 cm. Pokrojone kawałki wrzucić partiami na wrzącą osoloną wodę.

Leniwe pierogi podawać polane topionym masłem zmieszonym ze zrumienioną tartą bułką.

SMACZNEGO!

STANISŁAW KMITA zaprasza do swojej restauracji w os. Piastów 24 B. Przyjęcia weselne i bankiety okolicznościowe u Kmita należą do wyjątkowo udanych tel. 48-36-04.

Skta sprawy...

Każdy kto bez narzeka siebie czy też innej osoby na niebezpieczeństwo nie udziela pomocy temu, kto jej potrzebuje w danej chwili — popełnia przestępstwo. Jeżeli na dodatek jeszcze wykorzystuje taką okazję do kradzieży, nie powinienn być na wyrozumiałość sądu. Tym bardziej, gdy wynikiem tej znieczulicy jest śmierć innego człowieka.

Zamiast pomocy—kradzież

W pogodną wrześniową noc 16-letni Jarosław H. wracał do domu. Był w swej narzeczonej w Niepołomicach i mimo propozycji pozostania u niej, zdecydował się pojechać do Krakowa. Wczesnie rano miał kilka spraw do załatwienia. W pewnym momencie, kiedy przejeżdżał przez zalesioną drogę, zobaczył leżący w rowie samochód. Trabant-Combi był dokładnie zniszczony, między siedzeniami leżał zakrwawiony człowiek.

Jarosław H. rozejrzał się wokół. Było cicho i z obu stron drogi nikt nie nadjeżdżał. Motocyklista otworzył drzwi samochodu. Usłyszał głośny jęk kierowcy, ale bardziej interesowała go leżąca z tyłu teczka. Oprócz technicznych rysunków był tam portfel z dokumentami. Wśród nich znalazło się też 200 dolarów. Aby schować je do kieszeni, szybko sięgnął z powrotem na motocykl, nie potrzebując wiele czasu. Odjeżdżając złodziej zobaczył w luster-

ku światła z wprzechłoka. W popłochu zawrócił i kluczając leśnymi drogami dopiero nad ranem dojechał do Krakowa. Pasażerowie auta zobaczyli tylko jak z miejsca wypadku odjeżdża motocyklista na czarnej „mz-ce”. Jeden z nich pozostał przy dającym jeszcze znaki życia kierowcy trabantu, drugi pojechał wezwać pomoc. Okazało się niestety, że za późno. 45-letni Jan U. zmarł w drodze do szpitala. Być może, gdyby zajęto się nim wcześniej, zostałby uratowany.

Policja prowadząca śledztwo w tej sprawie, po badaniach drogowych wykluczyła, aby motocyklista był sprawcą wypadku. Potem jednak doszła do przekonania, że zamiast udzielić ranemu pomocy okradł go uciekając w leśne ostępy. Po kilku tygodniach poszukiwań natrafiono na ślad Jarosława H. Kiedy przedstawiono mu zarzuty, szukający się do ślubu narzeczony przyznał się do wszyst-

kiego. Także do tego, że skradzione 200 dolarów przeznaczył na weselną wódkę.

W przypadku przestępstwa nieudzielenia pomocy innym, nie ma znaczenia fakt, iż może ona nie przynieść ratunku. Dopóki ranny żyje, a grozi mu niebezpieczeństwo utraty życia ratować go winien każdy. Jeżeli na dodatek popełnia się drugie przestępstwo wykorzystując nieszczęście innego człowieka, trzeba sobie również zadać pytanie, co może powodować tak bezwzględna reakcję?

Biegli lekarze psychiatrzy nie stwierdzili u oskarżonego o nieudzielenie pomocy i kradzież Jarosława H. żadnej choroby ograniczającej u niego rozpoznanie znaczenia tego czynu. Dlatego też motocyklista został skazany aż na 3 lata pozbawienia wolności.

(mar)

UDANE ZAKUPY

artykułów spożywczych możecie Państwo zrealizować również w soboty i w niedziele

W SIECI SKLEPÓW „M”

■ MZ os. Ogrodowe 7, tel. 44-14-23

■ TM os. Słoneczne 14, tel. 44-29-12

■ MS os. Piastów 41, tel. 48-69-58

Oferujemy pełny wybór artykułów spożywczych, cukierniczych, lodów, wędlin, owoców, jarzyn, piwa

U NAS DLA STAŁYCH KLIENTÓW DO CZASU ŚWIAT WIELKANOCNYCH „GŁOS TYGODNIK NOWOHUCKI” GRATIS.

ZAPRASZAMY!

SKLEP—HURTOWNIA



os. NA LOTNISKU w garażu (bud. Sp-ni Elektrotechn.) naprzeciwko bloku 18

■ sprzedaje tanie kosmetyki i art. chemii gospodarczej, w tym produkty renomowanej niemieckiej firmy GLOBAL

■ koncentrat proszku do prania (do wszystkich temperatur), można w nim prać bieliznę i ubrania dzieci

■ szampony do kąpieli

■ proszki do mycia naczyń i urządzeń sanitarnych

■ proszek do prania „ARIEL”

■ ponadto inne kosmetyki, świece dekoracyjne, znicze z niegasnącym knotem...

Przyjdź sam i sprawdź, a kupisz u nas wszystko w niskich cenach hurtowych i półhurtowych.